

№ 30.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Romualda Op.  
Niedz. św. Jana z Matty  
Pon. św. Apolonii P. M.  
Wt. św. Scholastyki P.  
Sr. Objaw. N. M. P.  
Czw. św. Eulalii P.  
Piąt. św. Jana M.

Wschód słońca godz. 7 m. 35  
Zachód słońca godz. 4 m. 54  
Długość dnia godz. 9 m. 19  
Przybyło słońca godz. 1 m. 45

Gena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ - „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 76  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 7 lutego 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej  
w Zgierzku w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy** 25 kop. **Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie próbek 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Towarzystwo Akcyjne Handlowo-Przemysłowe

## „Ł. J. Borkowski”

WARSZAWA, ULICA MAZOWIECKA № II.

8 ODDZIAŁÓW

W WARSZAWIE, ŁODZI, CZĘSTOCHOWIE, DĄBROWIE GÓRNICZEJ, RADOMIU, LUBLINIE, BIAŁYMSTOKU I MOSKWIE.

Adres telegraficzny wszędzie „ELIBOR”.

Kapitał zakładowy 1,500,000 rubli.

### Żelazo - Belki - Blachy

Okucia budowlane z białego metalu „Elibor”. — Kosy, Lemiesz, Odkładnice, Łopaty.

Wszelkie artykuły techniczne i budowlane. — Pasy transmisyjne.

WĘGIEL — KOKS — CEMENT.

Generalna reprezentacja i wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie:

Stali amerykańskiej „Crucible Steel Co.” i piłników „Czarny Diament” Barnett Co.

2011

Nowo-otworzony **Bar - Restauracja „Waldschleschen”**

DZIELNA № 1.

Telef. 6-19.

Od 11 do 2 z 2-ch dań po **Śniadania** 30 kop.

Sale bilardowe. — Gabinety — Sale przyjęć. Codziennie koncert.

**Ważne dla pp. palących!**

Skład wyrobów tabaczkowych W. Drabikowskiego, Piotrkowska 95, obok apteki W-go Bartoszewskiego, sprzedaje tytoń i cygara z ustępstwem od 10—20%. Z dnem 1 kwietnia zostanie otwarta filia na ulicy Piotrkowskiej przy Rozwadowskiej. 420

**Kazimierz Ossowski, inżynier, obrońca PATENTOWY.**

PETERSBURG—Woznienskijski Prospekt № 20.  
BERLIN—Potsdamerstr. № 5

NOWA METODA POGLĄDOWA

Niemieckiego języka

DEUGA 28 m. 8.

288

DEUGA 28 m. 8

Znakomity środek odżywczy

**KEFIR ZYCKIEGO**

napromieniony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym poleca **Apteka W. DANIELECKIEGO.**

Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-95. 4205

Oddawna egzystujący magazyn **Jubilersko - zegarmistrzowski**

**A. Duszke**

Warszawa, Marszałkowska 102, tel. 105-39 poleca wielki wybór zegarków oraz wyrobów złotych i brylantowych. 5845

Uwaga! Kupuje złoto, srebro, brylanty i kwity lombardowe i płaci dobre ceny. Marszałkowska 102.

Ubezpieczenia pośmiertne, mieszane, posagowe i od nieszczęśliwych wypadków na dogodnych warunkach.

Kapitały zakładowe i rezerwy około 8,000,000 rb.

Premje od 1000 rb. — od 19 rb. 80 k.

Ubezpieczeni są członkami T-wa, nie reparać w straty, natomiast otrzymują gwarantowaną dywidendę

minimum 8 proc.

Jedynie krajowe T-wo Ubezpieczeń na życie i od wypadków oparte na własnej odpowiedzialności

**PRZEWZORNOŚĆ**

Dyrekcja w Warszawie: Mazowiecka 22, własny gmach, dawn. pałac Kronenberga.

Główny reprezentant na Łódź i okrag łódzki **HENRYK HERTZBERG** ulica Mikołajowska 31, telef. 13-47.

Taryfy i prospekty na żądanie bezpłatnie. 581

Poszukiwani zdolni agenci: wysoka prowizja ewentualnie pensja i prow. zja.

**WĘGIEL KOSTKA I**  
Odstawa do domów od 20 korcy począwszy. Antoni Heppen. 428



## Zawiadomienie.

W odpowiedzi na ogłoszenie, umieszczone przez firmę F. Osikowski w „Rozwoju” z dnia 28-go stycznia, zawiadamiam: założony przezemnie skład wyrobów tabaczknych p. f. W. Drabikowski, stanowi moją wyłączną własność i jest prowadzony pod moim osobistym kierownictwem. Z firmą F. Osikowski nie miałem nigdy żadnych interesów, a nawet właściciela takowej nie mam przyjemności znać.

W. Drabikowski.

418

Sala Koncertowa, Dzielna 18. :: W poniedziałek, dnia 16 lutego 1914 r.

## Wielki koncert Willy Burmestra (skrzypce)

i EMERYKA KRYS (fortepian).

Bilety do nabycia wcześniej w składzie instrumentów muzycznych i nut Friedberga i Kotza, Piotrkowska 90, a w dzień koncertu od godz. 6-ej w kasie na miejscu.

Początek o godz. 8 i pół wieczorem

505

Szeregówy w programach.

## Resztki fabryki Leonhardta

świeży transport na garnitury, kostyminy, palta i dla dzieci. Wielki wybór. Handlującym rabat.

EDMUND WASILEWSKI.

Łódź, Katna № 36.

330

## Teatr Polski „Bajka o wilku”

Cegielniana 63.

Dzisiaj

Molnara

Jutro popoł.

„Orle”

wiecz.

„BAJKA O WILKU”.

## Z Alzacyi.

Brutalność pruska zniechęciła i odwróciła od Niemiec kraj rdzennie niemiecki Alzacyę, odzyskany przez Niemcy po wojnie franko-niemieckiej w roku 1871.

Jarżmo francuskie nie było widocznie zbyt ciężkie dla alzaczyków, skoro już w roku 1874 protestowali przeciw aneksji Alzacyi i gromadnie przenosili się do Francyi. Bo też panowanie francuskie nie było dla nich jarżmem bynajmniej. Korzystali ze wszystkich praw wolnych obywateli wolnego państwa; pod panowaniem pruskim wszystkie te prawa utracili, przeszli całą skalę niedoli kraju podbitego.

Nawet prasa niemiecka musiała przyznać że miłość Niemiec dla odzyskanej Alzacyi była nie macierzyńska, ale macosza i to w najgorszym gatunku.

Ucisk pruski wywołał wśród alzaczyków bohaterski odpór i stworzył dla Niemiec niebezpieczeństwo znaczne.

Największym z nich była emigracja do Francyi. Ten heroiczny odruch ludu, który nie chciał się poddać obcemu panowaniu, sprawił istotne spustoszenia w szeregach patryotów.

W okresie lat 1871 — 1890 wyszło z samej Alzacyi 300 tysięcy patryotów. W stosunku do ogółu (1,090,000) była to cyfra groźna. Jeżeli porównamy spisy z r. 1871 i 75 zobaczymy, że liczba ludności obu prowincyi w r. 1871 wynosiła 1,517,484 w roku 1875 spadła do liczby 1,499,000 mimo znacznej nadwyżki 52,120 urodzin.

Szkoda była podwójna. Z jednej strony ubywał żywioł najgorętszy, najenergiczniejszy i najzamożniejszy — sam kwiat francuskiej Alzacyi. Powtórnie powstałe luki zapełnili niemieccy przybysze, typy, które znamy dobrze z naszych walk narodowych, rycerze bez trwogi przed podłością, wojownicy niemieccy z gratyfikacją rządową, za nimi drobni kupcy i przemysłowcy, armia germanizacji „rdzennie germańskiego-kraju.

W r. 1894 ludność rdzenna obu krajów wynosiła już tylko 1,342,000, podczas gdy niemieccy przybysze sięgali liczby 282,000.

Myśl służenia pod wrogim sztandarem była i jest dotąd tak nieznośna, że wielu przekłada ucieczkę do Francyi i służbę w legii cudzoziemskiej, służbę w Niemczech. W pierwszych dwudziestu latach po aneksji 220 tysięcy popisowych przeszło granicę francuską. Hasło pozostania w kraju, rzucone później, zmniejszyło ten ruch. Pomimo to co rok około pięciu tysięcy popisowych porzuca na zawsze ziemię rodzinną.

Gwałtowność oporu tej epoki po zaborze

musiała ustąpić miejsca innemu systemowi obrony. Francya osłabiona coraz dalszą była idei odwetu; coraz więcej zajmowały ją przelomy wewnętrzne. System protestacyi zamienił się w Alzacyi na system oporu legalnego. Trzeba było wziąć udział w życiu w tych ramach, które krajowi narzucił los, wywalczyć sobie lepszą dolę pod nazwą alzaczyka, jeśli nie można było tego zrobić pod imieniem francuza.

Życie ekonomiczne wymagało również zastosowania się do warunków niemieckich. Przemysł i handel musiał nawiązać nowe stosunki w Niemczech, straciwszy stosunki z Francją. Zaczął się ruch autonomistyczny pod hasłem: Alzacya dla alzaczyków. Kraj postanowił prowadzić obronę środkami używanymi przez opozycyjne partie niemieckie i kontynuować przeszłość.

Ta przeszłość to francuska kultura.

Alzaczyki konstatają z radością, że język francuski nie tylko się nie cofa, ale postępuje z każdym rokiem. Liczba osób mówiących po francusku zwiększa się stale. Towarzystwa odczytowe, organizacje literackie tworzą się w miastach i miasteczkach. „Pamiętam epokę, gdy w Kolmarze obok dwunastu abonentów „Tempsa” byłem jedynym czytelnikiem francuskiego dziennika porannego. Dziś sprzedają co wieczór w moim miasteczku 800 gazet francuskich wszelkich barw i odcieni; z pośpiechu abonenci idą je odebrać na granicy, gdyż przyjście dziennika francuskiego jest dobrą chwilą dnia”.

Tak mówi Hansi, ów sławny humorysta alzacki, którego satyryczne rysunki wywoływały taką wściekłość germańskich kulturträgerów.

W spisie z r. 1895 w Alzacyi i Lotaryngii tylko 159,000 osób podało język francuski jako ojczysty\*) W pięć lat potem po wszystkich wysiłkach rządu celem proskrypcyi języka francuskiego, liczba ta zwiększyła się do 200,000 osób.

Patryoci zrozumieli więc dobrze, że dawne stanowisko prowadziło do ruiny i wybrali drogę praktyczną, nie rezygnując wcale z dawnych idei. Wielki rozkwit ekonomiczny był następstwem tego zwrotu opinii; na polu politycznym mimo wszystko zdobywczą niezaprzeczoną jest znana konstytucya, tworząca z obu prowincyi rodzaj państwa związkowego.

Poraz pierwszy w izbie poseelskiej Alzacyi zabrzmiało naprawdę wolne słowo poseelskie. Mimo w kraju ucisk i gallofobia idą wytkniętą od Bismarcka drogą, życie przybrałoby choćby pozory quasi-konstytucyjne, gdyby nie pruski duch, który obrał sobie gniazdo w pruskim militarystyce. Sprawa z Sawerne oburzyła Alzacyę całą, nawet tych, którzy w oportunizmie swoim opuszczali dawne sztandary.

Sprawa z Sawerne...

Nie jest to znana i banalna zwada mieszczańska z żołnierzem-ciągaczem szabli ani spór francuskiego frondeur'a z autorytatywnym Niemcem. Wypadki w Sawerne pokazały, do jakiego stopnia duch kultury pruskiej wrogi jest wszelkiej innej kulturze, jakie potrafi wzbudzić obrzydzenie i nienawiść.

Zaczawszy od 200,000 kartaczy, rzuconych na Strasburg, przeprowadził pruski geniusz rasowy Alzacyę przez wszystkie upokorzenia i uciski dyktatury, przez gwałt zadawany wszystkiemu, co człowiek naprawdę godny tego imienia nauczył się kochać i cenić wyżej, niż dobra materialne, wdarł się nie tylko w życie publiczne, ale nawet w życie domu i rodziny, czynił zamachy na wiarę. Do czego doprowadził w kraju, który tylko dwa wieki przeżył dobro i zło z Francją?

Ku niezmiernemu zdumieniu zobaczył, że czterdzięci z górą lat ciężkiej pięści w Alzacyi nie zaanektowało dusz, że zobelenie sztandaru francuskiego wywołuje tam oburzenie tak, jak za czasów protestu i że kulawy szewc, Biak broniący się przeciw pruskiemu gwałtowi, bliższy jest sercu Alzacyi, niż von Förstner i von Reuter. Po czterdziestu latach nawet ci alzaczyki, którzy nie umieją dobrze po francusku krzyczą im z pogardą: „Sale Prussien!” (plugawy prusak!)

Co więcej, Prusy przekonały się, że to, co

\*) Jak wiadomo, Francya nie czyniła żadnych starań o narzucenie języka francuskiego alzaczykom. Mówią z niemiecką, ale biją się z francuską szablą — kteryzowali ich Napoleon.

## ŚLUZOROPOTOK, RZERZĄCZKĘ ZAPALENIE PĘCHERZA MOCZOWEGO I INNE CIERPIENIA DRÓG MOCZOWYCH

leczy SZYBKO I SKUTECZNIE jedyny środek zalecany przez wszystkich lekarzy EUMICTINE (zapewniający dyskret.) z laboratorium D-ra M. Leprince w Paryżu. Dawka: 8—12 pigulek dziennie. Sprzedaż 2471 we wszystkich aptekach.

## Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

### D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-31. Dla chorych stałych (oddzielnie pokoje i ogólne sale) i przybłędnych. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w południe i 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem, w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu, oświetlenie światłem i elektrycznością. —Badanie krwi przy syfilisie. 451

## Choroby ogólne, a zaparcie

Wiadomo powszechnie, że w przebiegu chorób ogólnych jaknajenergiczniej należy walczyć przeciwko wszelkiemu zaparciu stolca przy pomocy odpowiednich środków czyszczących. *Cascarine Leprince* jest najodpowiedniejszym lekiem rozwalniającym w omawianym wypadku. Środek ten posiada postać bardzo wygodną do stosowania i może być podawany codziennie bez najmniejszej obawy, wzmagając przemianę materii i procesy utleniania związków organicznych, które stanowią konieczny warunek dla zupełnego zdrowia. *Kaskaryna* (*Cascarine Leprince*) bywa przepisywana przez cały świat lekarski we wszystkich cierpieniach ogólnych (moczówka cukrowa, otyłość i t. p.), zarówno jak i w chorobach specjalnych. 1953

## Rozwiązana zagadka.

— Kelner, przynieś mi porcyę pieczeni, tylko, żeby była duża.  
— Słucham pana.  
— Do tego dasz mi porcyę jarzyny, ale powiedz kucharzowi, żeby dał również dużą. — Gdy wrócisz, wytłumacz mi, dlaczego obie porcyę mają być tak duże.  
— Kelner, wielce zaciekawiony, przynosi, po utarczce w kuchni, latotnie niezwykłe duże porcyę.  
— Teraz niech mi pan powie, dlaczego pan żądał takich dużych porcyę?  
— Wiądzisz... dla tego, żebym zdążył wypić przy jedzeniu całą butelkę koniaku Szustowa.

555

się nazywa pruskim duchem, może wywołać oburzenie wśród samego niemieckiego ludu. Oto jak się wyraził jeden z deputowanych niemieckich i scharakteryzował sytuację w Alzacji i Niemczech. Ludność cywilna przeciw wojsku, wojsko przeciw cywilnym, pruscy konserwatyści przeciw pruskim radykałom, państwa związkowe przeciw Prusom, jeden trybunał skazujący Forstnera, drugi z takimi samymi sędziami uwalniający; cywilni procesujący pułkownika Reuttera o odszkodowanie przed tymi sędziami, których przysiędże wcale nie uwierzył sąd wojenny strasburski; policja Alzacji-Lotaryngii przeciw armii, prefekt policji berlińskiej przeciw policji jednego z krajów; parlament przeciw Prusom, które wystąpiły z prowokacją, lud niemiecki—jak to widziano 18 stycznia—nie kłaniający się cesarzowi: sytuacja ta zdaniem wszystkich jest nieznośna.

Deputowani socjalistyczni posuwają się aż do twierdzenia, że w przeciągu trzech miesięcy Niemcy zrobią ogromny krok ku demokratyzacji, albo będziemy mieli wojnę.

Dr. Zygmunt Stefański.

## Sprawa „Ostmarkenvereinu” w komisji Sejmu pruskiego.

Na posiedzeniu komisji budżetowej sejm pruskiego, poseł Korfanty interpelował ministra spraw wewnętrznych w sprawie komisarza policyjnego Klanna w Bochum w Westfalii, który jednego z funkcjonariuszów drukarni „Wiarusa Polskiego” nietylko nakłaniał do szpiegowania swego pracodawcy i pełnienia służby szpiegowskiej w towarzystwach polskich, ale nadto namawiał go do przynoszenia gazet i rękopisów z redakcji tego pisma. Dalej p. Korfanty interpelował ministra co do stosunków radcy policyjnego Görckego w Bochum z „Ostmarkenvereinem”, który korzysta ze swego urzędu, aby udzielać bractwu trzech liter informacji o polakach.

Mówca polski w dalszym ciągu zapytuje, czy minister w przyszłości będzie pozwalał podwładnym sobie urzędnikom na przynależenie do „Ostmarkenvereinu”, którego działalność politycz-

na naraża na szwank sojusz rzeszy niemieckiej z zaprzyjaźnioną monarchią austriacko-węgierską. Robota „Ostmarkenvereinu” wywołała w Galicyi wielkie niezadowolenie, a Koło polskie wniosło w sprawie tej interpelację w Radzie państwa. Minister podawał w wątpliwość prawdziwość ogłoszonych tajnych dokumentów, twierdząc, że ich nie zna. Mówca nie wierzy, aby minister nie znał oświadczenia w gazetach haka-tystycznych „Ostmarkenvereinu”, w którym zarząd tegoż potwierdza w zupełności autentyczność dokumentów. Tak samo stwierdzić należy, że tak skorzy do procesów przeciwko prasie polskiej urzędnicy i ich przełożona władza, dotychczas nikogo nie oskarżyli o obrazę, chociaż cały szereg urzędników rewelacjami został skompromitowany.

Wreszcie poseł polski wystąpił przeciwko zarzutowi, jakoby ogłaszane obecnie przez p. Fr. Krysiaka dokumenty zostały skradzione. O kradzieży mowy niema, natomiast dokumenty dostały się do rąk polskich w sposób następujący:

„Ostmarkenverein” w swoim budżecie przewiduje miesięcznie 120 mk. na opłacenie regestratora. Generalny sekretarz Schoultz jednakże zawsze oszczędza, gdzie może. Schoultz wyszukał sobie taniego człowieka, byłego strażaka straży pożarnej w Berlinie, który za królewską pensję 60 mk. miesięcznie przyjął urząd regestratora. Niewiele Schoultz tego człowieka badał pod względem narodowym. Ale był to — jak z naciskiem podkreśla poseł Korfanty — ogromnie pobożny katolik, którego oburzały intrygi „Ostmarkenvereinu”, skierowane przeciw kościołowi katolickiemu.

Religijnego tego człowieka — jak znów podkreśla poseł — oburzyło zachowanie się „Ostmarkenvereinu” do tego stopnia, że postanowił zdemaskować bezecną jego robotę. Więc całymi miesiącami spędzał noce na przepisywaniu dokumentów „Ostmarkenvereinu” wspólnie z redaktorem polskim, który je teraz ogłasza. Należy mu przyznać te same okoliczności łagodzące, które rząd ma dla siebie i swych urzędników.

Wszak w Poznaniu urzędnik policyjny otwierał skrzynki cudzych ludzi („Straży”), wybierał z nich korespondencje, oskarżonego zaś urzędnika sąd uwolnił dlatego, że listów tych sobie nie przywłaszczył, ale po przeczytaniu wkładał je z powrotem do skrzynki.

Pomiędzy tym urzędnikiem a owym regestratorem z „Ostmarkenvereinu” jest ta różnica, że pierwszy popełniał owe czyny za pensję, regestrator zaś czynił to bezinteresownie, nie dostał żadnej zapłaty, postradał nawet skromne swe stanowisko. Działał więc z pobudek idealnych.

Nawet minister policji powinien dbać o czystość w swoim wydziale.

Na podniesione przez p. Korfantego zarzuty odpowiedział minister Dallwitz, że sprawy komisarza policyjnego Klanna nie zna, ale skoro zasięgnie bliższych informacji, uczyni, co należy. Co do urzędnika policyjnego z Poznania, który rzekomo otwierał skrzynki do cudzych listów, to nie zdołano mu udowodnić, że otwierał je za pomocą wytrycha. Z tego powodu sąd uwolnił go od kary. Także w postępowaniu dyscyplinarnym musiano go uwolnić dla braku dowodów. Natomiast postępowanie radcy policyjnego Görckego w Bochum było zupełnie poprawne, a władza nie ma powodu do wkraczania. Co do „Ostmarkenvereinu”, zaznacza minister, że towarzystwo to jest organizacją narodową i potrzebną, a zadaniem jej jest, ażeby zwalczać dążności polaków do utworzenia państwa w państwie. Niech polacy rozwiążą swoich „Sokolów” i podobne organizacje, a wówczas „Ostmarkenverein” będzie niepotrzebny.

Zdaniem ministra, polacy dotąd bynajmniej nie udowodnili, że „Ostmarkenverein” w Galicyi rozwijał taką działalność, że narażałaby ona na szwank sojusz Rzeszy z Austrią. Zresztą publikowanie dokumentów, jak prasa polska donosi, nie jest jeszcze ukończone. Skoro całość będzie ogłoszona, rząd sprawę tę zbada.

Od pruskiego ministra nikt innej odpowiedzi się nie spodziewał i spodziewać nie mógł. Niepodobna też się łudzić, aby rząd pruski miał wystąpić przeciwko „Ostmarkvereinowi”. Najpierw ta antypolska organizacja jest silną, potężną i wpływową, a walka z nią byłaby dla rządu ogromnie ryzykowną. Następnie antypolskie tendencje bractwa trzech liter są dla rządu sympatyczne i dlatego też są przez rząd nietylko tolerowane, ale nawet popierane.

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Łódź pod wrażeniem Amundsena. — Panienka Różia i panicz Oleś. — Odkrycie bieguna. — „Naszy specjaliści”, czyli choroba mego znajomego. — Fakt nie zmyślony. — Alkoholizm i tow. abstynentów — Więcej życia. — Szkoły rzemieślnicze. — Trzeba myśleć. — Nasi ludzie nie myślą wcale.

Punktem kulminacyjnym zeszłego tygodnia był odczyt Amundsena o wyprawie do bieguna południowego, nic więc dziwnego, że każdy śmielszy łodzianin, który miał jeszcze trochę w sobie ducha bohatera i tyle odwagi, że go pies, przeznaczony do ciągnięcia sanek z żywnością, a którego na przeczroczu pokazywał prelegent, za łydkę nie schwyci... postanowił obejrzeć tego zamrożonego człowieka.

To też w cukierniach i lokalach gastronomicznych prowadzone były na ten temat ożywione rozmowy.

Właściciel browaru narzekał bardzo na słabą tegoroczną zimę i brak lodu zupełny do zamrożenia piwa.

— Wystawcie sobie państwo, mówił do restauratora, że nie wiem, czy te plasterki lodu, cienkie jak wasze butersznyt, wystarczą do czerwca, a potem co?

— Pójdę chyba na odczyt i zaraz pomówię z Amundsenem, czyby się nie udało sprowadzić lodu do Łodzi z południowego bieguna... Tam, jak piszą gazety, tyle tego lodu! Góry na 200 metrów! Mógłby Amundsen dobrze zarobić... Ale nie darmo... połowa zysków dla mnie.

W cukierni przy czekoladzie i słodkich ciasteczkach siedziała zakochana para. On patrzył jej w oczy, ona go ścisnęła za palec...

— Czemu ty nie chcesz dzisiejszego wieczoru przepędzić ze mną?

— Bo ja potrzebuje iść na odczyt.  
— A na jaki ty Olesiu idziesz odczyt?  
— To będzie moja Róziu odkrycie biegunka południowego, gdzie sam pan Amundsen zatknął sztandar.

— Wielkie rzeczy, u mojej babci doktor odkrył nie biegunkę, ale krwawą dysenterję i także żadnego sztandaru nie zatykał...

— Oj, nie mówiłaś mi o tem, a który ją doktor leczył. Może D.?

— Nie!  
— To może F.?  
— Także nie.  
— Chwała Bogu!  
— A dla czego — chwała Bogu?  
— Bo ci dwaj lekarze źle leczyli na rękę mego znajomego p. W., bardzo porządny chłopak.

— A dla czego on porządny?  
— Bo co zarobi to odda matce i siostrze.

Jednego dnia on upadł i coś mu się zrobiło w rękę. Zaraz potrzebował się udać do naszych powag: doktora D., który łąchodzi za samego prawie profesora i doktora F., który jest jeszcze większy od niego specjalista, albo może trochę mniejszy. Ci doktorzy oglądali rękę, oglądali, pukali, kręcili i powiedzieli mu, że ma trochę zbitą. Zapisali maść i kazali ją smarować. On smarował, rękę jak oś u wozu, ona była więcej tłusta, niż najbardziej upasiona gęś... To też z każdym dniem potrzebowała grubiej.

Jedni mówili, że łokieć tyje od tego sadła, a drudzy, że puchnie...

Ręka ciągle grubiała...

— Nie może być, kręciła z podziwem głową piękna Różia, zapychając buzię ciastkami z kremem, aż wreszcie wyjąknęła:

— No i co się stało?

— Przyszedł jeden gość znajomy i powiedział memu koledze:

— Słuchaj, moje ty drzewko winne, tobie

ta rączka uschnie, jak gałązka, ty nie smaruj ją tem świńskim sadłem, a idź lepiej do porządnego szpitala Poznańskich, tam ci dobrze wyleczą...

Usłuchał swego przyjaciela i poszedł do szpitala. Tam dopiero dowiedział się o swoim nieszczęściu. Rączka wyskoczyła mu ze stawu... Wesoly karnawał, wszystko skacze, pewnie i mózg w głowie tych doktorów naszych również tańcował, więc nie mógł orzec, czy ręka wykreczona, czy tylko stłuczona. Tacy lekarze to kowali.

— Co się stało z kolegą?

— Nakręcili mu rękę, ta wpadła w swoje miejsce i teraz jest zdrow, ale co się nacierpiał biedny chłopak, to nacierpiał. On taki dziś jeszcze błdy jak kreda, prosiłem go, żeby się ze mną kieliszek wódki napił, nawet wódki nie chciał...

— Może on należy do abstynentów.

— On bardzo mądry, pić nie pije, czasami tylko kieliszek nieduży raz na tydzień—ale poco ma się wyrzekać?

— Czytałeś w gazetach, że abstynenci chcą, aby wcale nie pić...

.....

Rzeczywiście, w ostatnich czasach ukazał się artykuł w pismach o reformach w towarzystwie abstynentów, którzy mają zamiar wejść w kontakt z innymi towarzystwami i za pośrednictwem ich rozszerzać swoje idee.

Cośmy przeczytali w tym artykule, wszystko to są piękne rzeczy, ale więcej tam teorii, niż praktyki, więcej słów, niż czynu.

Towarzystwo abstynentów należy do bardzo potrzebnych, powiem nawet—niezbędnych instytucji, ale prowadzone żywotnie; w tym stanie, jak obecnie, tylko w części spełnia swoje zadania.

Do głównych celów towarzystwa nie po-



## WARSZAWSKIE MINIATURE

Dziś i w dni następne, nowy program.

Część koncertowo-kabaretowa i taniec Tango.

w teatrze „URANIA“, Cegielniana 34. Tel. 35-23.

„Słodkie gryzетки“, operetka;

„Wykopany tatuś“, farsa. 458

Ostatnie dni występów p. J. Borowskiej. Od soboty, t. j. dn:

14 b. m. gośc. występy p. Ad. Zimajer, ulubienicy publ. łódzkiej.

## Walka z zimą.

Panowanie mrozów. — 42 stopnie mrozu w Ontario. — Zagrożone plantacje tulipanów. — 1,200 podróźnych odclejących od świata. — Zima na Riwierze. — Walka zwierząt ciepłokrwistych z zimą. — Zachowanie się zwierząt zimnokrwistych. — Zwierzęta przesypiające zimę.

Powiedział niegdyś Goethe, że miło jest siedzieć w zacisznej izbie i słuchać opowiadań o tem, jak tam gdzieś na Bałkanie ludy się czubią. Dzisiaj niestety czubienie się ludów na Bałkanie wywołuje dreszcz grozy w całej Europie i z zacisznej izby można łatwo powędrować na plac boju. Możemy natomiast siedzieć w zacisznej i ciepłej izbie, słuchając opowiadań o tem, jak to w rozmaitych stronach świata sroży się obecna zima. Mamy ją u siebie, zagląda ona do nas przez okna, wciska się za każdym otwarciem drzwi, ale nie jest tak złośliwą, jak gdzieindziej. Świadczą o tem doniesienia telegraficzne, ogłoszone przez prasę europejską w ostatnich kilku dniach. Wybierzemy z tych doniesień szczegóły najbardziej znamienne i podamy je w porządku chronologicznym.

Otóż dnia 15 z. m. zanotowały dzienniki, że w Tryeście panowała zamieć śnieżna. Wiatr „bora“, pędzący z szybkością 85 kilometrów na godzinę, roznosił po ulicach tumany suchego śniegu, tworząc wielkie zaspę i znowu je rozpraszając. Równocześnie telegram z Nowego Jorku doniósł, że w Ameryce Północnej i Kanadzie nastały mrozy, jakich już dawno nie było. Temperatura w Nowym Jorku obniżyła się do 22 stopni C. poniżej zera, a z White-River w Ontario doniesiono, że termometr wskazywał 42 stopnie poniżej zera. Co wobec tego mówić o naszej zimie?

W dwa dni później telegram z Brukselli doniósł, że zarówno w Belgii, jak i w Holandii zapanowały mrozy, jakich nie pamiętają najstar-

winny należeć odczyty, ale bezpośrednio zetknięcie się z rodziną, którą ojciec pijak, lub matka (co się rzadziej zdarza) pijaczka rujnują.

Na odczyty nie pójdą pijacy, bo oni wolą ten czas przepędzić przy kielszku, jeno ci, co mają pijaków w domu, lub ci, co wódkę piją bardzo rzadko...

Dla członków stowarzyszenia te odczyty o szkodliwości pijaństwa są zbyt cenne, gdyż wszyscy podpisali się już, że pić nie będą.

Aby towarzystwo abstynentów ożywiło się i pracowało skutecznie, potrzeba przede wszystkim zmienienia zasadniczej działalności.

Przedewszystkiem członkowie powinni zająć się zarejestrowaniem rodzin uboższych, gdzie pijak tyraniżuje żonę i wynosi do szynku jej ciężki zarobek.

W tych wypadkach najbardziej jest potrzebne towarzystwo, bo na niem są oparte interesy ginącej rodziny.

Ono powinno nakłaniać pijaka do zaprzestania złego nałogu, a gdy to nie pomoże, zabezpieczyć rodzinę, przez ułatwienie separacji, od złych i podnieconych napadów pijaka.

Wtedy naprawdę towarzystwo abstynentów będzie instytucją żywotną, wtedy będzie należyście oceniane przez ogół i błogosławione przez skrzywdzonych.

Towarzystwu z taką działalnością chętnie przyjdzie z pomocą duchowieństwo, które na jego zapewnienie rychłej będzie udzielało separacji.

Nie dość jednak wyrobienie separacji — potrzeba jeszcze czuć nad rodziną, gdyż pijak, upiwszy się, nie będzie pamiętał o ciężącym nad nim prawie, tylko powróci do swej rodziny, często nawet z nożem w ręku, z żądzą zemsty...

To też trzeba taką rodzinę usunąć mu z oczu przez ulokowanie jej w innym mieście.

Towarzystwo abstynentów robi to łatwiej, niż kto inny, bo ma możność skomunikowania się z innymi towarzystwami, które dopomogą chętnie do zamiany miejsca nieszczęśliwym rodzinom.

si ludzie. Wszystkie rzeki i kanały pokryły się lodem i wywołały przymusowe bezrobocie rybaków. Holenderskim plantacyom tulipanów zagroziło zupełne zniszczenie. Na granicy hiszpańsko-francuskiej panowały wtedy zawieje śnieżne. Ruch na linii kolejowej Perpignan-Cerbère został przerwany, a 1,200 podróźnych hiszpańskich musiało w Cerbère czekać cierpliwie na otwarcie ruchu. Wyżywienie tylu osób na małej stacyi, pozbawionej właśnie dowozu, było bardzo trudnem. Późniejszy telegram z Antwerpii doniósł, że temperatura obniża się dalej i wynosiła dnia 19 z. m. w Antwerpii 18 stopni poniżej zera. Ruch w porcie w Antwerpii ustał naówczas prawie w zupełności. Nie oszczędziła zima nawet Riwieri, gdzie od zimna uciępięły ogromnie ogrody kwiatowe, zaopatrujące zwłaszcza w róże, fiołki, goździki, tuberozy takie miasta, jak Paryż, Berlin, Wiedeń, skąd kwiaty rozsyłane bywają dalej. Zapotrzebowanie ich podczas karnawału jest wielkie, to też ceny kwiatów podniosły się znacznie.

Nawiązując do tego szczegółu, jedno z pism naukowych rzuca pytanie, jak wobec mrozu zachowują się rośliny. Otóż niektóre rośliny już pod wpływem temperatury, wynoszącej zero do 3 stopni poniżej zera, zaczynają chorować, a wystawione dłużej na to niewielkie stosunkowo zimno, giną nawet. Znany botanik Rein, stwierdził zapomocą doświadczeń, że każdy rodzaj roślin ma swój oznaczony stopień śmiertelnego mrozu, że jednakże te stopnie są od siebie dosyć oddalone. I tak liście i pędy begonii giną przy 2-2° C. poniżej zera; drzewa oliwne przy 4-1° poniżej zera, fiołki dopiero przy mrozie, wynoszącym 9-3°.

Wogóle rośliny nasienne wytrzymują mróz, dochodzący do 14 stopni; mchy giną przy mrozie 19-stopniowym, zaś rośliny niższe, żyjące w wodzie, wytrzymują temperaturę 155° poniżej zera. Żyjące na lądzie rośliny niższe, znoszą mróz, dochodzący do 31° C. Stwierdzono, że rośliny mogą w pewnej mierze dostosować się do tem-

Praca każda musi mieć swoje zasadnicze punkty wytyczne, czy to będzie prowadzona w celach społecznych, czy naukowych, czy też filantropijnych.

W ostatnich czasach rozeszła się wieść o otworzeniu samodzielnej szkoły rzemieślniczej, szkoły specjalnej, poświęconej ślusarstwu.

Mówią, że szkoła ta zostanie wzorowaną na Szkole rzemiosł przy łódzkim chrześc. Towarzystwie dobroczynności.

Uważamy taką gospodarkę w dziedzinie szkolnictwa zawodowego co najmniej narazie za ryzykowną.

Szkół elementarnych nam brak, a mamy tworzyć szkoły rzemieślnicze samodzielne, uczące i przysposabiające wzorowych rzemieślników?

Nie twierdzę bynajmniej, aby takie szkoły były niepotrzebne, ale w pierw, niż je założymy, trzeba zapytać się:

— Kto do nich będzie uczęszczał?

Rozmawiałem z kilkunastu rzemieślnikami, którzy mi w tej kwestyi następujących udzielili informacji:

U nas w Łodzi do terminu garną się dzieci najuboższej sfery. Sfera ta, oddając chłopaka do nauki rzemiosła, domaga się od majstra, żeby on opiekował się całkowicie dzieckiem, to jest, żywił je i ubierał, dawał mu mieszkanie i opierunek, a oprócz tego w drugim lub trzecim roku jeszcze wynagradzał. Marzyć więc o tem, aby ci ludzie wysyłali dzieci do szkoły, zamiast do terminu, jest to samo, jakby utrzymywać, że na kolei wiedeńskiej zmniejszą się przy obecnej gospodarce katastrofy.

Dzieci zaś zamożniejszych rodziców oddają się do terminu tylko wtedy, kiedy w rodzinie zapanuje przekonanie, iż z „osła tego nie da się więcej zrobić prócz rzemieślnika“, tak, jakby nasze rzemiosła potrzebowały tego rodzaju „ananasów“, lub opierały się na „oslich głowach“ niedouczonek z I lub II klasy.

To też jeżeli na razie chodzi o pomoc naszym rzemiosłom, potrzebny jest inny typ szkół rzemieślniczych, niż te nowo proponowane.

peratury coraz niższej, oczywiście do pewnej, nieprzekraczalnej granicy. Rośliny podzwrotnikowe nie posiadają tej własności, z czego wynika, że nie jest ona przyrodzoną, lecz nabytą.

Zwierzęta ciepłokrwiste, to jest ptaki i ssaki, posiadają temperaturę krwi, niezawisłą od temperatury powietrza, a wynosząca normalnie 37 do 40° C. Na zimę otrzymują zwierzęta owe nowe uwłosienie względnie upierzenie, gęstsze i większe oczywiście niż w lecie. W ten sposób posiadają niejako zimową odzież, która zapobiega ubywaniu ciepłota. W dalszym ciągu zmniejszaniu się ciepłota zapobiega u tych zwierząt zmniejszony przyływ do skóry, przedewszystkiem zaś zwiększona produkcja ciepła skutkiem przyspieszonej przemiany materii. Ażeby ta przemiana materii mogła się w sposób normalny odbywać, muszą te zwierzęta mieć odpowiednią ilość pożywienia. W przeciwnym razie nie mogą wytworzyć w organizmie swoim należytej temperatury krwi i giną. Śmierć następuje, gdy temperatura krwi spadnie do 18° powyżej zera, co w otaczającej atmosferze jest niewystarczającym zupełnie ciepłem.

Zwierzęta zimnokrwiste, jak ryby i żaby, posiadają zimną temperaturę krwi, która podwyższa się lub obniża w miarę, jaką temperaturę posiada otaczająca je woda. Gdy woda jest ciepła, to ciepłą jest również krew ryby i na odwrót. Stwierdzono, że ryby zupełnie zamrożone, po odtajaniu odzyskiwały życie i nie ponosiły żadnego szwanku na zdrowiu.

Inaczej ma się rzecz ze zwierzętami, które przesypiają zimę, jak nietoperz, borsuk, jeż it.d. Dopuki temperatura własna ich krwi wynosi 32° powyżej zera, zimno pobudza w nich przemianę materii. Gdy temperatura zewnętrzna spadnie do 6 stopni powyżej zera, temperatura ich krwi zaczyna szybko oziębiać się, a przemiana wynosi zaledwie 1/100 normalnego stanu. W takiej chwili wspomniane zwierzęta zapadają w sen, podczas którego temperatura krwi może spaść do 2 stopni powyżej zera. Gdy zaczyna się odbywać dalsze oziębianie krwi, mogące spowodować śmierć, zwierzęta budzą się i szukają cieplejszej kryjówki. Tak odbywa się walka świata żyjącego z zimą.

W tej chwili szkoła rzemiosł przy Wodnej ulicy na potrzeby Łodzi w zupełności wystarczy i tam nie skarżą się wcale na zbyt ni napływ uczniów.

Przy obecnym stanie rzemiosł pożądane są szkoły rzemieślnicze niedzielne i wieczorne, w których wykłady powinny być prowadzone w ten sposób, aby rok pierwszy był przeznaczony na naukę ogólną, a drugi na naukę fachową. Ponieważ w Łodzi szkół elementarnych mamy sporo, przeto możnaby w tych szkołach urządzić wykłady, z tem jednak zastrzeżeniem, że przy nauczaniu fachowem, w każdej szkole wykładowy inne rzemiosło, tak aby szewc nie potrzebował słuchać ślusarstwa, a ślusarz — krawiectwa.

Lepiej, że chłopak pobiegnie dalej, niżeli ma siedzieć, jak na niemieckim kazaniu. Szkoły wyższe rzemieślnicze są bardzo pożądane, ale to już dla takich, co ukończą praktykę. W Niemczech szkół rzemieślniczych jest cały legion, ale, jeżeli przypuścimy, w jednym mieście istnieje szkoła ciesielska, to w drugim mularska, w trzecim krawiecka, nigdy tak, aby jedna szkoła wykładała kilka a tembardziej różnych rzemiosł.

Tyle mi powiedział ów rzemieślnik i powiedział słusznie, gdyż na szkoły, zajmujące się za opłatą wyuczaniem rzemiosła u nas jeszcze za wcześnie. Brak na rzemieślników kandydatów z zamożniejszych rodzin. A przecież młodzież powinna się specjalizować.

Nawet jeden z przemysłowców, po odczycie Amundsena, doszedł do tego samego wniosku, wyrzekając, że jego inżynierowie nic „nie myślą“.

— Bo to, mówił on, natura jest wielką mistrzynią. Żeby oś ziemi nie zagrzała się, okłada ją gromadą lodów, a w mojej fabryce ja muszę tyle pieniędzy wydawać na oliwy i smary...

Żeby „mój człowiek“, któremu płacę z górą 6,000 rubli rocznie, umiał myśleć, i okładał moje wały transmisyjne lodem, oszczędziłbym jego pensję na samej oliwie!



## Z PRZYRODY.

Fauna na biegunie południowym. — Wieloryby. — Foki. — „Starsi panowie we frakach”. — Zwyczaje pingwinów.

Fauna północnych podbiegunowych okolic jest prawie kompletnie znana. Wyprawy do południowego bieguna zaczęto organizować później niż do północnego. Dziś jednak dzięki Nordenskiöldowi, Borchgrewinkowi, Chackletonowi i ta fauna jest już znana, a szczegółowo opisał ją Roald Amundsen. Jak wiadomo Amundsen, przybywszy w styczniu 1911 r. na „Framie” na wody antarktyczne, zbudował w zatoce Wielorybiej stację, skąd później wyruszył z czterema towarzyszami ku biegunowi, statek odesłał do „Buenos-Aires” a część wyprawy pod dowództwem porucznika Chrystyana Prestruda pozostawił w stacji. Wówczas to porucznik miał sposobność obserwowania życia zwierząt przez czas krótkiego antarktycznego lata.

Zaledwie trochę pofolgowała lodowa skorupa zjawiało się duże stado wielorybów. Ołbrzymie ciała wielorybów podobne do tonących, to znów na powierzchni wypływających przewrotnych czołach, wyrzucały na wszystkie strony strumienie wody i jak lekkie wióra przelatwały z fali na fale. Bawiły się tak całymi godzinami. Prestrud, widząc takie mnóstwo wielorybów, z których każdy reprezentował mały majątek, chciał urządzić polowanie, nie mając jednak odpowiednich narzędzi, musiał spokojnie siedzieć na brzegu i przyglądać się pływającym po morzu setkom tysięcy dolarów. Wiadomość o wielkiej ilości wielorybów w zatoce Wielorybiej nie na wiele się przyda i zawodowym łowcom wielorybów. Przedewszystkiem odległość zatoki od najbliższych miejsc zamieszkałych jest zbyt wielka, bo wynosi 3600 km., po drugie nieprzyjemną przeszkodą na drodze jest pas kry lodowej, bardzo niebezpiecznej dla okrętów. Stosunki klimatyczne, panujące w tej zatoce, nie sprzyjają założeniu jakiegokolwiek stacji. Chata, którą Amundsen tam wystawił, przez dwa miesiące była zagrzebana w śniegu. Ludziom Amundsena było to na rękę, ponieważ było im ciepło; czy jednakże byłoby z takiego stanu zadowoleni łowcy wielorybów, niewiadomo.

Zanim lód roztajał, zjawiało się u brzegów mnóstwo fok, które później, po odpłynięciu lodów, obrały sobie zatokę Wielorybią na letnie schronisko. Tam, gdzie łatwo mogły się dostać na ląd, oddawały się swemu najniższemu zajęciu, to jest, wygrzewaniu się w półśnie na słońcu. Oddział wyprawy Amundsena zabił podczas swego pobytu w tych okolicach 250 fok. Jeszcze lód pokrywał powierzchnię morza a już tu i ówdzie foki przez przeręble wydostały się na lód, powitane przez załogę stacji bardzo radośnie i jako zapowiedź blizkiego lata i jako — świeże mięso.

Z trzech rodzajów fok, jakie tu można zauważyć, najliczniejszy jest rodzaj Leptonychotes Weddella. Są to foki bardzo niezgrabne, ciężkie i flegmatyczne. Dorosły samiec waży najmniej 400 kg. Ogromny tułów zakończony jest śmiesznie małą główką o użębieniu przypominającym użębienie krowy. Barwa sierści przechodzi z jasnozielonej do ciemnobronzowej. Drugi rodzaj fok, „Stenorhynchus leptonyx” zjawia się tam bardzo rzadko; ludzie Prestruda zabili tylko dwie sztuki tego rodzaju, zresztą znacznie groźniejszego od pierwszego. „Stenorhynchus Leptonyx” jest wprawdzie tak samo wielki, jak „Leptonychotes Weddella”, ale odznacza się elastycznością i szybkością ruchów. Użębienie jego składa się z ostrych i długich zębów, których bardzo dobrze używa. Trzeci rodzaj jest takiej wielkości jak foka północna, również elastyczny i ruchliwy; główną jego zabawą jest ćwiczenie w skokach, zapomocą których wydostaje się z wody na lód. Ruchy jego są tak szybkie, że trudno go człowiekowi dogonić. Skórka tego zwierzęcia, nadzwyczaj piękna, jest barwy szaroszarej z małymi, ciemnymi plamami. Rozpowszechnione jest zdanie, że mięso fok, zajmujące w prowiancie wypraw biegunowych pierwszorzędne stanowisko, czuć rybnym tranem; otóż Prestrud twierdzi, że to nieprawda. Rybnym tranem czuć tylko tłuszcz, okrywający mięso

foki trzycentymetrową warstwą; mięso jest bez tłuszczu, nadzwyczaj krwiste, z koloru i smaku podobne do wołowiny.

Oprócz fok poluje się w tych okolicach i na pingwiny. Te szczególne, sympatyczne ptaki cieszą się wielkim zainteresowaniem badaczy i podróżników, Mamy już niemało kinematograficznych zdjęć pingwinów, a ich sposób życia coraz lepiej poznajemy. Ptaki te zwracają na siebie uwagę nie tylko przez komiczny, sztywny sposób trzymania się, ale i powierzchownością i „manierami”, przypominającymi sposób zachowania się ludzi.

Wysoki na metr pingwin „Aptenodytes Forsterii” przypominał Nordenskiöldowi zawsze „starego pana we fraku”. Prestrud jego określenie potwierdza.

Pingwin, zbliżając się do człowieka, nieustannie mu się kłania. Ukończywszy obrzęd powitania, podchodzi do człowieka jak może najbliżej. Jest bardzo łaskawy i nie ujawnia najmniejszej obawy. Oczywiście, że bardzo gwałtowne ruchy płoszą go. Czasem okazuje chęć do bitki, a wówczas lepiej zejść mu z drogi, bo w skrzydłach ma taką siłę, że jednym uderzeniem może człowiekowi złamać rękę. Łapie się go w ten sposób, że się go chwytą z tyłu za skrzydła, jak człowieka za ramiona.

Drugi, mniejszy rodzaj pingwinów, „Pigocelis adeliae” jest niemniej komiczny. Pierwszego tygodnia, gdy wyprawa Amundsena zaczęła się w zatoce rozgospodarowywać, pingwiny bezustanku otaczały ludzi zwartym kołem, przyglądając się im ciekawie. Ptaki te są gniewliwe, ale łatwo o gniewie zapominają. Są to ptaki wędrowne, spędzające zimę na różnych wysepkach rozrzuconych po morzu. Na wiosnę ciągną w okolice antarktyczne, gdzie mają ulubione sobie miejsca wolne od śniegu. Ich zamiłowanie do włóczędzy jest tak silne, że nawet młode, ledwo wyrosną trochę już ciągną razem z rodzicami.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Sulisława. Jutro Gniewomira. W poniedziałek Gorysława.

TEATR POLSKI. (ul. Cegielniana Nr 63). Dziś „Bajka o wilku” Molnara. Początek o godzinie 8-jej m. 15 wieczorem.

— Jutro po południu „Orle” Rostanda. Początek o godzinie 3-jej. — Wieczorem „Bajka o wilku”. Początek o godzinie 8-jej m. 15.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Karnawał w Warszawie”. Początek o godzinie 8-jej m. 15 wieczorem.

TEATR LUDOWY (Przejazd 34). Jutro „Królowa Jadwiga”, dramat Szujskiego. Początek o godzinie 7-jej wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania”). Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10; w niedziele i święta cztery przedstawienia: o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

TOW. MUZYCZNE im. Szopena (Wólczajska Nr 23) urządza jutro podwieczorek artystyczny. Początek o godz. 5-jej po południu.

KONCERT POPULARNY „WIEDZY” odbędzie się jutro w sali Domu Ludowego (Przejazd 34). Początek o godz. 3-jej po poł.

ZABAWĘ TANEJCZĄ urządzą dziś Towarzystwo krajoznawcze w lokalu „Lutni” (Piotrkowska 103).

TOW. „WEDZA” urządza jutro podwieczorek w sali hotelu „Savoy” między godz. 3—8.

ZEBRANIA. Dziś: zebranie Związku zawodowego robotników przemysłu włazłkowego o godzinie 8-jej wieczorem (Nawrot 20). — Zebranie miesięczne zarządu i członków Stow. majstrów fabr. o godz. 8-jej wieczorem. — Jutro: Zebr. czel. stolarskich o godzinie 2 po poł. (Widzewska 101) — Zebr. III-jej łódzkiej kasy pogrzeb. o godz. 2 po poł. (Główna 11). — Zebranie czel. pończoszniczych o godz. 2 po poł. (Mikołajewska 79). — Zebr. czel. cieleśkich o godz. 2-jej po poł. (Nawrot 52). — Ogólne roczne zebr. czel. stolarsko-rymarskich o godz. 3 po poł. (Benedykta 25). W poniedziałek ogólne zebr. roczne T-wa szerezenia wiedzy handlowej o godz. pół do 8-jej wieczorem (Długa 45).

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 81) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

ZE STRĄŻY. Dziś o godzinie 8-jej wieczorem odbędą się ćwiczenia sygnałowe II-go oddziału straży ogn. ochotn. w domu rekwizytowym III-go oddziału.

## KRONIKA.

(x) Nowe towarzystwa akcyjne. Według danych, gromadzonych przez ministerium skarbu,

w r. z. zarejestrowano 402 nowe tow. akcyjne z kapitałem zakładowym na sumę ogólną 531,661,583 rb.

W liczbie tych 402 nowych tow. akcyjnych było 380 rosyjskich i 22 zagraniczne.

Mniej więcej połowa ogólnej sumy kapitałów zakładowych nowych tow. akcyjnych przypada na górnictwo, hutnictwo oraz przedsiębiorstwa miejskie.

Najmniej kapitałów przypłynęło do przemysłu chemicznego i żywnościowego.

(x) Ankieta przemysłowa. Tow. fabrykantów moskiewskich okręgu przemysłowego rozesało wszystkim fabrykom metalowym kwestyonaryusz w sprawach celnych; chodzi o zbadanie wytwórczości maszyna w moskiewskim okręgu przemysłowym.

Kwestyonaryusze podobne w sprawach celnych rozysłało nasze Tow. przemysłowców, jednakże znaczna część przemysłowców, nie rozumiejąc widocznie dość dobrze własnego interesu, nie spieszy z nadsyłaniem odpowiedzi.

(—) Paszporty dla robotników. Departament policji zawiadomił gubernatorów w Królestwie Polskiem, że ministerium spraw wewnętrznych pozwoliło gubernatorom wydawać zagraniczne paszporty bezpłatnie robotnikom, którzy nie są stałymi mieszkańcami danej gubernii, ale zamieszkują w niej od lat kilku i odpowiadają przepisom stałego osiedlenia.

(x) Ze straży miejskiej. W 1913 r. łódzka straż ogniowa miejska była wzywana 275 razy, z których 216 razy do gaszenia ognia, 39 razy do sadzy. 14 fałszywych alarmów, 3 do wypompowywania wody z powodu pęknięcia rezerwuarów, 2 do wypompowywania wody z zatopionych mieszkań oraz 1 do odkopania zasypanych ziemią ludzi. W liczbie 216 pożarów było 13 dużych, 63 średnich i 140 małych.

Pożary wybuchły: w mieszkaniach 71 razy w składach, stajniach, pralniach piwnicach i strychach 42 razy, w magazynach, sklepach i t. d. 11 razy, w fabrykach i warsztatach 69 razy, na podwórzach i placach 7 razy, w kinematografach 1 raz.

Przyczyny wynikłych pożarów były następujące: 89 razy z niewiadomej przyczyny, 52 razy z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, 44 pożary od wadliwie urządzonych pieców i kominów, 11 razy od lamp naftowych, 5 razy z wybuchu nafty, benzyny i t. p., 4 z powodu krótkiego spięcia prądu elektrycznego 6 razy samozapalenie się wapnia, węgla i fosforu, 5 razy zapalenie się smoły, smarów i t. p.

Czas wybuchów pożarów: między 12 w poł. i 6 wieczorem 56 wypadków „ 6 wiecz. i 12 w nocy 83 wypadki „ 12 w nocy i 6 rano 42 „ „ 6 rano i 12 w połud. 37 wypadków.

W miesiącach: w styczniu 24; lutym 15; marcu 15; kwietniu 24; maju 12; czerwcu 24; lipcu 17; sierpniu 21; wrześniu 14; październiku 13; listopadzie 17 i w grudniu 20.

(a) Nowe fabryki. Rząd gubernialny piotrkowski wydał koncesje na otwarcie następujących fabryk w Łodzi:

Karolowi Szaferowi na mechaniczną slusarnię, przy ulicy Mikołajewskiej nr. 91; M. Krąkowskiej na urządzenie farbiarni w dwupiętrowej oficynie przy ulicy Południowej nr. 64; Ickowi Krauzemu na mechaniczną pończoszarnię w nowym budynku przy ul. Nowo Cegielnianej nr. 36.

(a) Oględziny komisji. Komisja techniczno-budowlana oglądała następujące nowe fabryki: Przy ul. Zachodniej nr. 66, gdzie p. Pin-czewski urządził pończoszarnię w jednopiętrowym budynku;

przy ulicy Pańskiej nr. 73, gdzie p. Wawerzin urządził stolarnię mechaniczną w dwupiętrowym domu.

Komisja uznała urządzenie obu fabryk za stosowne i odpowiadające wymaganym przepisom.

Wreszcie oglądano fabrykę aparatów apreturowych przy ul. Ludwika nr. 27. Komisja znalazła, że fabryka może być prowadzona, o ile zaprowadzona będzie wentylacja mechaniczna.

(a) Z magistratu. Wczoraj wieczorem w magistracie łódzkim odbyło się pod przewodnictwem prezydenta posiedzenie z udziałem lekarzy miejskich, na którym rozważano sprawę utworzenia w Łodzi oddziału lekarsko-sanitarnego.



Inicjatywę w tej sprawie dał inspektor gubernialny urzędu lekarskiego dr. Tęplaszyn, który przedstawił rzecz całą gubernatorowi piotrkowskiemu, ten ostani zaś polecił rozważyć sprawę magistratowi łódzkiemu.

Zebrani na wczorajszym posiedzeniu oświadczyli się za koniecznością powołania do życia projektowanego oddziału lekarsko-sanitarnego przy magistracie.

Oddział lekarsko-sanitarny będzie miał doniosłe znaczenie dla miasta, gdyż zakres jego działalności, prócz rejestracji wypadków chorób zakaźnych i zgonów, obejmować będzie nadzór nad szpitalami, fabrykami, zawiadywanie specjalnym ambulatoryum i t. d.

Postanowiono wybrać komisję, która zajmie się opracowaniem szczegółowego projektu i przedstawi go w dniu 19 b. m. na zebraniu magistratu.

W skład tej komisji weszli pp. radni: dr. Watten i Z. Rychter, lekarze miejscy dr. dr.: Gorski, Brzozowski, Łuczycki, oraz zarządzający laboratoryum miejskiem dr. S. Bogusławski, oraz obywatela pp. Adam Nebelski i Bernhardt.

— Odczytano podanie tow. akc. „Leonhardt, Woelker i Girhardt“ w sprawie przedłużenia koncesji na następne dziesięciolecie na prowadzenie targów przy ul. Rzgowskiej.

Ostateczna rezolucja w tej sprawie zapaść ma na posiedzeniu magistratu wyznaczonem we wtorek 10 b. m.

(x) Z muzeum nauki i sztuki. W niedzielę d. 8 b. m. w lokalu własnym (Piotrkowska 91) o godz. 4½ po południu odbędzie się doroczne walne zebranie członków Towarzystwa, na którym zarząd przedstawi zebrany sprawozdanie z działalności za rok ubiegły.

Przed zebraniem członkowie zarządu udzielać będą wyjaśnień we wszystkich działach muzeum.

(a) Etat szkół. W tych dniach ukończony będzie etat utrzymania w roku bieżącym 32 szkół elementarnych miejskich ogólnych o 101 oddziałach.

Etat ten sporządza wydział szkolny przy magistracie łódzkim.

(x) Zarząd stow. „Pomoc“ zawiadamia, że w dniu 17 b. m. o godz. 7½ wieczorem w lokalu Stowarzyszenia handlowców, przy ul. Siennej № 16, w Warszawie, odbędzie się nadzwyczajne zebranie ogólne członków w celu wyjaśnienia celów i zadań Stowarzyszenia.

(a) Ze związku przemysłu włókiennego. Sekretarz związku zawodowego robotników przemysłu włókiennego p. Kazimierz Turkiewicz złożył swój mandat.

(x) Z T-wa poź oszczędn. łódzkich rzemieślników. Zarząd T-wa pożyczkowo-oszczędnościowego rzemieślników łódzkich chrześcijan zawiadamia swoich członków za naszym pośrednictwem, że jutro w niedzielę dnia 8 b. m. o g. 4 po poł. w sali Resursy rzemieślniczej ul. Włodzewska nr. 117, odbędzie się ogólne zebranie członków tegoż towarzystwa.

Z uwagi na bardzo poważne kwestye, stojące na porządku dziennym, pożądane jest jak najliczniejsze zebranie się członków.

(a) Z kas chorych. W fabryce trykotaży Tęplaszyn, przy ul. Łąkowej nr. 1 otwarto nową kasę chorych dla robotników.

— W dniu dzisiejszym w fabryce M. Kohina (przy uli Łąkowej) odbędzie się zebranie pełnomocników robotników w sprawie kasy chorych.

— Takież zebranie odbędzie w dniu 14 b. m. w fabryce „Desurmonta, Motte i S-ki“ przy ul. Włodzawskiej nr. 219.

(b) Stowarzyszenie akuserek. Ogólne zebranie akuserek odbędzie się w czwartek dnia 12 b. m. w mieszkaniu E. Kubiakowej, przy ulicy Nawrot № 36.

(x) Międzynarodowy syndykat cementowy. Rokowania w sprawie utworzenia międzynarodowego syndykatu cementowego zostały zakończone; syndykat — jak donosi korespondent belgijski „Birz Wied.“ — został utworzony. Należy doń organizacje syndykatne tej gałęzi przemysłu: Belgii, Niemiec, Anglii, Danii i Norwegii.

Nowa organizacja stosować będzie na szkodliwą skalę wywóz cementu na rynki międzynarodowe; o rozmiarach tego wywozu świadczyć może choćby to, że sam tylko syndykat belgijski

wywoził w latach wytwarzania normalnego nie mniej, niż milion tonn cementu.

(—) Ładunki zbożowe. Na kolejach potworzyły się duże zaległości ładunków zbożowych.

Na samych tylko kolejach skarbowych zebrano się zaległości tych na 10 i pół tysięcy wagonów, na kolejach zaś prywatnych około 24 tysięcy wagonów.

Zaległości wytworzyły się po części skutkiem braku wagonów towarowych na liniach kolejowych.

(a) Zawieszenie wypłat. W Moskwie zawieszono wypłaty firma „A. J. Łagodin“, posiadająca zakłady konfekcyjne; pasywa wynoszą 500,000 rubli.

W Homlu zawieszono wypłaty M. I. Kagan, pasywa 100,000 rb.; w Witebsku „Wł. Markiewicz“, pasywa stanowią 50,000 rb.; w Saratowie zawieszono wypłaty dom handlowy „C. Ruzin i D. Lewanow“, pasywa 50,000 rb.; w Petersburgu firma „W. A. Matwiejew“, pasywa 40,000 rb.; w Kiszyniowie „S. J. Kuzniecow“, pasywa 40,000 rb.; w Ufie zawieszono wypłaty „B. Samsonow“, pasywa 40,000 rb.

(x) Czytanki dla dzieci. Jutro 8 b. m. o godz. 2 i pół po poł. odbędą się staraniem Tow. „Wiedzy“ następujące czytanki dla dzieci: w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej nr. 289, „Przygody ziarenka“, w sali Poznańskiego przy ul. Ogrodowej nr. 18, „Dobry syn“, w sali szkoły kolejowej przy ul. Przejazd nr. 39, „Mały Amerykanin“. O godz. zaś 4 po poł. w sali szkoły kolejowej przy ul. Przejazd nr. 39, odbędzie się pogadanka naukowa dla dorosłych p. t. „Ludzie i zwierzęta na kuli ziemskiej“, którą wygłosi p. B. Pierzchlewski. Czytanki dla dzieci i pogadanka naukowa będą bogato ilustrowane obrazami niktanymi.

Wejście na czytankę po 2 kop., a na pogadankę po 5 kop.

(a) Pomoc lekarska dla emigrantów. Zarząd Towarzystwa popierania emigrantów żydów w Łodzi postanowił zamiast dotychczasowej bezpłatnej konsultacji, przyjąć płatnego lekarza, który udzielać będzie bezpłatnie pomocy lekarskiej biednym emigrantom.

(a) Zabójstwo komiwojżera łódzkiego. Tuższą firmą Kubiński otrzymał wczoraj z Syberyi telegram; zawiadamiający o zabójstwie komiwojżera 23-letniego Trachtenberga, w lasach pod miastem Troickiem.

Trachtenberga wysłała firma Lubiński przed kilku miesiącami na Syberję po obstarunki na towary oraz dla zainkasowania większych należności od kupców syberyjskich.

Po upływie dłuższego czasu, gdy firma nie odbierała żadnych informacji, listów od swego przedstawiciela, zwrócono się z zapytaniem do jednego z klientów firmy na Syberji; niezależnie od tego zapytano wydział śledczy w Troicku, gdyż w Troicku był ostatni etap podróży, skąd ostatnio otrzymano od Tr. wiadomość.

Przeprowadzone śledztwo wykazało, iż Trachtenberg wynajął jakiegoś woźnicę, który go obwoził po Troicku. Przed tym woźnica Tr. opowiadał, że ma do zainkasowania 7,000 rb. Ten sam woźnica wioził Trachtenberga w okolice Troicka.

W przekonaniu, że Trachtenberg ma przy sobie znaczną sumę pieniędzy, woźnica po drodze skręcił w las i tam zamordował T.

Zawiódł się jednak w rachubach, gdyż znalazł przy nim zaledwie kilkanaście rubli. Sprawcę zabójstwa aresztowano.

(l) Dowóz lodu. Szereg dni mroźnych pokrył sadzawki łódzkie i okoliczne skorupą lodową, grubą na ćwierć łokcia prawie.

Od kilku dni panuje temperatura łagodniejsza; chwilami nawet odwilż.

Właściciele lodowni, śpieszą się tedy ze zwózką lodu, którego fury spotykać można codziennie na ulicach miasta.

Jednocześnie z ulic są wyprzątane zmarzłe grudy błota. Resztki tych grud wypełniają przerwy między brukowcami, nadając gładkość powierzchni zabrukowanej.

(x) Podwieczerek w Towarzystwie Chopina. Jutro w lokalu własnym przy ulicy Włodzawskiej № 23 róg Zielonej, T-wo muzyczne imienia Chopina urządza dla swych członków Zebranie Towarzystwa z programem na ochotnika, który wypełnią lepsze utwory wokalnie muzyczne. Po

produkcyjach tych rozpoczną się tańce. Zebranie rozpocznie się o godz. 5 po południu i trwać będzie tylko do godz. 11 wieczorem. Zebrania te mają na celu dostarczenie członkom w niedzielne i świąteczne po południu szlachetnej rozrywki i sposobności ściślejszego zaznajomienia się z sobą.

(a) Zabawa kostiumowa u handlowców. W sobotę dnia 14 lutego Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi (Włodzawska 23) urządza doroczną zabawę kostiumową „Pod strzechą“, z której dochód przeznacza na zapoczątkowanie funduszu budowy własnego gmachu; sala balowa otrzyma odpowiednią dekorację, przybierając miły, swójski wygląd. Ozdobienie sali roślinnością powierzono znanej firmie kwiatarskiej Salwy. Do tańca przygrywać będzie jeden z lepszych kwartetów smyczkowych.

Sądząc z dotychczasowego zainteresowania się zabawą, przypuszczając należy, iż one mieć będzie zupełne powodzenie.

Początek zabawy o godz. 10-ej wiecz.

(x) Zabawa. W sobotę dnia 7 lutego b. r., Towarzystwo miłośników rozwoju fizycznego w Widzawie urządza bal dla członków i zaproszonych gości w sali Towarzystwa strzeleckiego przy Wodnym Rynku № 4.

(b) Ze Zgromadzenia rzańników. Komitet dochodów niestałych usilnie stara się o to, aby zabawa taneczna zapowiedziana na dzień 15 b. m. w domu Zgromadzenia, powiodła się jaknajbardziej.

Komitet przygotowuje atrakcje.

(h) Koło pracowników drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej, urządza zabawę kostiumową 14 lutego r. b. o g. 9 i pół wiecz. w lokalu swym przy ul. Włodzawskiej № 73.

(x) Zarząd emerytalny kasy nauczycieli ludowych przy ministeryum oświaty zawiadomił b. delegata do tejże kasy A. Życzkowskiego że:

1) Dobrowolni uczestnicy kasy obowiązani są płacić po 12 proc. rocznie od rzeczywiście otrzymywanej pensji, zrobiono wyjątek tylko dla nauczycieli, utrzymujących szkoły początkowe prywatne, którzy płacą 12 proc. od 360 rb. rocznie, a to wskutek tego, że trudno jest określić ich utrzymanie.

2) Dobrowolni uczestnicy kasy, pozostając na służbie, mają prawo korzystania z prawa zwrotu składek podług p. 32 ustawy kasy, pozostając na służbie, jeżeli byli uczestnikami kasy niemniej niż 2-eh lat.

3) Zaległe składki należy wpłacać z karą pół proc. miesięcznie.

(x) Ze Zgromadzenia murarzy. Zaznaczamy, że ogólne zebranie zgromadzenia murarzy odbędzie się dnia 17 lutego o godz. 4 po poł. w lokalu przy Targowym Rynku № 2, a nie jak ogłoszono pierwotnie w dniu 10 lutego.

(h) Komitet pomocy dla niezamożnych uczniów przy szkole J. Radwańskiego. Komitet dochodów niestałych T-wa pomocy dla niezamożnych uczniów przy szkole J. Radwańskiego w Łodzi, urządza w dniu 21 lutego w Białej sali Manteuffla, zabawę taneczną „Wieczór walców“, spodziewając się z tego źródła znacznego dochodu, który został przeznaczony na wpisy dla niezamożnych uczniów tej szkoły.

(a) Nowi sołtysy. Wczoraj w biurze powiatu przy ulicy Zielonej № 30, składało przysięgę zgórą 100 nowowybranych sołtysów wsi, położonych w obrębie powiatu łódzkiego.

(x) Syndykaty. Donoszą z Petersburga, że działalność syndykatów; żelaznego „Prodamety“ i „Prodogol“ ma być rozpatrzona przez osobną komisję. Czas na to wielki.

(a) Rabunek. Wczoraj wieczorem na przechodzącego ulicą Zagajnikową, Jana Andrianowa, zamieszkałego przy ulicy Pańskiej № 67, napadli dwaj bandyci, którzy rzuciwszy się na A., zadali mu rany i kiedy leżał bez przytomności, ograbili go z 38 rubli gotówką oraz zdjęli z niego ubranie, zegarek z dewizką i kamusze i z łupem uciekli.

(a) Na gorącym uczynku. Wczoraj po południu służący firmy Natan Szpiro i S-ka odwoził towary klientom.

Kiedy dorozka zatrzymała się przed domem № 66 przy ulicy Zachodniej i służący z jedną paką towaru wszedł do tego domu a drugą pozostawił w dorozce, podbiegł jakiś młody człowiek,



pochwylił towar i zaczął uciekać. W tejże chwili jednak spostrzegł to dorożkarz, który puścił się w pogoń za złodziejem. Przy pomocy stróża udało się go zatrzymać.

Po odprowadzeniu go do cyrkułu okazało się, że jest to 18-letni Wolf Tarko.

Osadzono go w więzieniu.

(h) **Drobnny ogień.** Wczoraj o godzinie 5-ej min. 15 po poł. wezwano do Zabięcia 1-szy oddział straży ogniowej ochotniczej i straż miejską, gdzie w domu Smidta paliła się ściana. Ogień ugasiłi sami domownicy, straż tylko sprawdziła, czy w całości.

(p) **Mieostrozna jazda.** Na ul. Piotrkowskiej № 34 Franciszka Miczevska, bez zajęcia, lat 50, przejechała została dorożką i odniosła ranę prawej nogi i ogólne potłuczenie.

(p) **Zamachy samobójcze.** Na ul. Rzgowskiej № 1 w mieszkaniu własnym Bolesław Marek, malarz pokojowy, lat 19, usiłował otruć się kwasem octowym. W stanie groźnym odwieziony został do szpitala św. Aleksandra.

— Wczoraj późnym wieczorem w restauracji przy ulicy Konstantynowskiej róg Zachodniej Piotr Pruski, bez zajęcia, lat 28, usiłował otruć się karbolem.

W stanie bardzo groźnym odwieziono go do szpitala św. Aleksandra.

W obydwu wypadkach doraźnej pomocy nieszczerliwym udzieliłi lekarze Pogotowia.

(p) **Ciężki wypadek.** Nocy dzisiejszej w fabryce braci Silberbergów przy ulicy Konstantynowskiej № 122 Józef Sokół, robotnik, lat 25, pochwycony pasem transmisyjnym i podniesiony w górę, rzucony na podłogę, odniósł złamanie lewego przedramienia, ranę głowy i ogólne potłuczenie. W stanie ciężkim odwieziono go Pogotowiu do szpitala Czerwonego Krzyża.

(a) **Zamknięcie gęsiarni.** Komisja techniczno-sanitarna (powiatowa) pod przewodnictwem naczelnika straży ziemskiej, p. Bajkiewicza, dokonała oględzin gęsiarni na Bałutach i znalazła, iż urządzenie nie odpowiada wymaganym przepisom. Wobec tego komisja zakwalifikowała gęsiarnię do zamknięcia.

(a) **„Tolokno“.** Reprezentację na Łódź co do sprzedaży naturalnej, pożywnej maki z najlepszego owsa (bez żadnych chemicznych domieszek), pod nazwą „Tolokno“, zalecaną przez lekarzy, otrzymała pani Solarska, zamieszkała przy ul. Szkolnej № 32, m. 7.

\*

(x) **Z Chojen.** Jutro o godz. 2 i pół odbędzie się ogólne zebranie Stowarzyszenia imienia Sienkiewicza, w sali towarzystwa gimnastycznego, ul. Tuszyńska № 19.

O godzinie 4 i pół, tamże odczyt pana Stanisława Łapińskiego „O pochodzeniu polaków“.

Wejście dla członków bezpłatne za okazaniem rozesłanych zaproszeń, dla obcych po 5 k. od osoby.

(a) **Z Łęczycy.** W niedzielę ubiegłą w Łęczycy odbył się wielki bal strażacki, w którym wzięło udział kilkaset osób. Do tańca przygrywała orkiestra parafialna z Tumu.

(a) **Kradzież w okolicy.** Zamieszkałej w Aleksandrowie Krajndli Doktorczyk skradziono różne rzeczy, jak kosztowności, ubranie i t. p. wartości 412 rb.

Sprawca tej kradzieży Dymant zbiegł i dotąd go nie odszukano.

## SZTUKA.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś po południu po cenach najniższych „Gęsi i gąski“ komedia M. Bałuckiego.

Wieczorem „Bajka o wilku“ komedia w 4 aktach Molnara, główną rolę bohatera sztuki gra p. Biegański, który od pierwszego przedstawienia zdobył uznanie prasy i publiczności za pomysłowe przeistaczanie się z rycerza w dyplomata, następnie sławnego barytona i na koniec komicznego lokaja, które to postacie jak senne widziadła przesuwają się przed oczami Wilmy. Publiczność śmieje się i bawi doskonale z tych transformacji, które wraz z barwnymi scenami głośnej sztuki, mogą liczyć na długi szereg przedstawień.

W niedzielę po poł. o godz. 3, ciesząc się stałym powodzeniem „Orle“ Rostanda, wieczorem „Bajka o wilku“ Molnara po cenach zwykłych.

(x) **Teatr ludowy.** Jutro w niedzielę dn. 8 b. m. teatr ludowy wznawia piękny dramat historyczny Józefa Szujskiego w 6 odsłonach p. t. „Królowa Judwiga“, który na początku sezonu cieszył się nadzwyczajnym powodzeniem.

Kostiumy historyczne sprowadzone z Warszawy.

Ceny miejsc niższe.

Początek przedstawienia o godz. 7 wiecz.

W próbach „Madej zboj“, baśni dramatycznej w 5 obrazach Karola Matauscha.

## Z WARSZAWY.

\* **Starania duchowieństwa.**

Warszawski arcybiskup prawosławny, Mikołaj, otrzymał petycję od prawosławnego duchowieństwa warszawskiego o poparcie postanowienia co do powiększenia liczby świąt prawosławnych i zakazania ślubów katolików z prawosławnymi.

\* **Ruch na Wiśle.**

Berlinki, które zimowały w łachach w dole Wisły, wobec oczyszczenia koryta zaczęły ładowanie zboża ze śpichrzów nadbrzeżnych, ażeby po zupełnym spłynięciu lodów były gotowe do drogi.

Pod Płockiem rozpoczął się ruch buraczny i lada dzień holowniki wyruszą z karawanami.

Obmarzłe są jeszcze tylko kępy i piaski, natomiast na mieliznach, z powodu przyboru, acz nieznacznie lód spłynął.

\* **Oliara na kursy.**

Tow. akc. Kowalski i Trylski w Warszawie, ofiarowało kursom przemysłowo-rolniczym przy muzeum przemysłu i rolnictwa narzędzia i maszyny rolnicze dla folwarku Chylice (lokomobile, prasę do słomy it.d.) wartości ogólnej przewyższającej sumę 10,000 rb.

\* **Walka z handlem żywym towarem.**

Związek równouprawnienia kobiet polskich organizuje konferencję publiczną p. n. „Walka kobiet z handlem żywym towarem“.

Pozwolenie władz już otrzymano, o terminie zaś i miejscu nastąpią niebawem zawiadomienia.

\* **Skonfiskowane medale.**

Nocy ubiegłej przy ulicy Franciszkańskiej № 11, policja dokonała rewizji w mieszkaniu Majera Fagerszteina i skonfiskowała 10,000 medalionów pamiątkowych, wybitych na cześć Bejlisa.

## Z KRÓLESTWA.

**Ucieczka więźniów.** Donoszą z Częstochowy, że wczoraj o godz. 7 wieczorem po wypitowaniu krat w oknie uciekło z aresztu tamtejszego trzech więźniów oskarżonych o bandytyzm, a sprowadzonych tam na sąd z Piotrkowa.

Zbiegami są: Domagała, Joki i Szalkiewicz. Ostatniego spostrzegł policjant i pogonił za nim, strzelając. Dogonił go na ul. Żelaznej. Szalkiewicz kajdany na rękach miał przepitowane, na nogach zaś podtrzymywał ręką. Za resztą zbiegów wysłano pogoń.

### Przyjęcie interpelacji.

Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego, załatwiono naprzód kilka krótkich zapytań, poczem odbyło się głosowanie nad interpelacjami; polską, socjalistyczną i centrową w sprawie nadużyć, wynikających z ustawy o stowarzyszeniach i zebraniach. Wszystkie trzy interpelacje parlament przyjął. Za interpelacją polską głosowali: socjaliści, centrum, alzatzcy, duńczycy i welfowie, za pozostałymi zaś dwiema interpelacjami głosowali, prócz poprzednich, również i wolnomyślni.

W dalszym ciągu obrad, odrzucono wniosek konserwatysty hr. Westorpa, żądający ograniczenia prawa, zrzeszania się robotników, oraz stosowania surowych kar za ustawianie przez strajkujących t. zw. posterunków strajkowych.

### Reforma wyborcza w Galicyi.

Wczorajsze telegramy donoszą o całkowitem już dojeździe ugody w przedmiocie reformy ordynacji wyborczej do sejmiku galicyjskiego.

Wczoraj w południe prezydya klubów polskich sprzeciwiły się stanowczo udzieleniu

mandatu poselskiego ze Lwowa, motywując to względami politycznymi. Wieczorem Głabiński Leo i referent Niezabitowski oświadczyli prezydium klubu ukraińców, że stronnictwa polskie godzą się na pewne ustępstwa w 3 spornych punktach statutu krajowego. Zamiast mandatu ze Lwowa proponują rusinom do wyboru inną miejscowość, oprócz Zamarstynowa.

Rusini zażądali przyłączenia do Lwowa Kulikowa, na co stronnictwa polskie zgodziły się. Wyborcy polscy z Kulikowa będą przyłączeni do okręgu wyborczego w Gródku.

W ten sposób reforma sejmowej ordynacji wyborczej ostatecznie doszła już do skutku.

Dziś obradują podkomitety polityczny i geometryczny ze współudziałem rusinów.

W poniedziałek zbierze się w pełni komitet reformy wyborczej.

Pierwsze posiedzenie sejmiku wyznaczono w środę tygodnia.

Wszystkie, wysunięte ostatnio, punkty sporne zostały pomyślnie zakończone.

Rusinom przyznano, aby w ordynacji wyborczej przy każdej kurii wyraźnie oznaczono ilość mandatów, jaka przypadnie na każdą narodowość i aby rusini w komisjach krajowych otrzymali zastępstwo, odpowiednio do ilości mandatów rusińskich w Sejmie, t. j. 27 proc.

W końcu przyznano rusinom, aby w ordynacji wyborczej dla wyboru kandydatów większości w okręgach dwumandatowych, ustanowiono większość 40 proc., a 30 proc. dla kandydatów mniejszości z liczby wszystkich oddanych głosów, albo dla każdego kandydata po 35 proc., albo razem, dla obu kandydatów 70 proc. wszystkich oddanych głosów.

### Komisja pojednawcza dla samorządu w Królestwie.

(Tel. „Rozwoju“).

Petersburg, 6 lutego

Duma wybrała dziś komisję pojednawczą dla samorządu w Królestwie Polskiem. Przesłała w całości listę większości. Mianowicie wybrani są paźdzernikowcy-ziemcy: Sawicz i hr. Bennigsen, postępowiec Lwow i przedstawiciel grupy centrum, Basakow, którzy otrzymali wszyscy po 309 głosów; kadet Szingarew (307 głosów); lewicowi paźdzernikowcy: Chomiakow (165 głosów) i Opoczynin (160 głosów).

Kandydaci nacyonalistów: Aleksiejew i Strukow otrzymali tylko po 145 głosów i do komisji nie weszli.

Wynik wyborów do komisji pojednawczej w sprawie samorządu wywołał wśród członków Rady państwa irytację. Twierdzą oni, że do porozumienia nie przyjdzie.

Projekt wróci do Dumy.

### Demonstracja chłopów w Szwecyi.

Wczoraj odbyła się w Sztokholmie na zamku królewskim ołbrzymia demonstracja chłopów na rzecz wzmocnienia zbrojeń.

32 pociągami przyjechało 40 tys. chłopów, którzy zebrali się na dziedzińcu zamkowym. Ustawiono tam dwie trybuny. Na jednej z nich stanął chłop i w imieniu całego zgromadzenia domagał się od króla przedłużenia służby wojskowej i przeprowadzenia zbrojeń na wielką skalę.

Po skończeniu mowy chłopca, wszedł na drugą trybunę król i odczytał wielką mowę państwową, mówiąc nawiasem w wielu miejscach wręcz sprzeciwiającą się programowi ministerialnemu. Po skończeniu przemówień, odbyła się demonstracyjna defilada chłopów po zamku królewskim.

Niedługo potem odbyła się po mieście kontrodemonstracja socjalistów przeciw służbie wojskowej i zbrojeniom.

### Albania.

Sprawa albańska, według informacji rosyjskiego ministerium spraw zagranicznych, została rozstrzygnięta.



Książę Wied wyjeżdża do Albanii w połowie bieżącego miesiąca.

Zamierzone pierwotnie wizyty księcia Wieda w Wiedniu i Rzymie zostały odwołane, w celu okazania, że książę albański ma być niezawisły ani od Austrii, ani od Włoch. Wobec tego ks. Wied przybędzie do Durazzo najpóźniej 21 b. m.

Kwestya pożyczki została załatwiona pomysłnie; tymczasem wypłaconych zostanie 20 milionów franków tytułem zaliczki.

Wczorajsza „Zeit“ wiedeńska napada w ostrym tonie na dyplomację włoską której usiłowania skierowane są widocznie ku temu celowi, aby pozbawić Austro-Węgrów wpływów w Albanii.

Tymczasem w Albanii południowej walki trwają nadal. Regularne wojska greckie na spółkę z bandami powstańcami operują przeciw żandarmerji albańskiej, która chwilowo ustąpiła z Walony.

Tymczasem czety albańskie hulają nie tylko w kraju, ale przedostały się zagranicę do Grecji gdzie zajęły cztery wsie.

Greckie wojsko jednak wyparło czety i rozbiło je zupełnie.

## TELEGRAMY.

### Rumunia i Grecya.

BUKARESZT, 6 lutego (wł.). Król rumuński Karol wydał na cześć przebywającego tu następcy tronu greckiego ucztę, podczas której wniósł toast, stwierdzający przyjaźń serdeczną pomiędzy Rumunią i Grecją.

Prasa miejscowa, komentując treść mów biesiadnych, przychodzi do wniosku, że są one dowodem blizkiego zawarcia sojuszu rumuńsko-greckiego.

### Zgoda na notę.

WIEN, 6 lutego (wł.). Mocarstwa trójprzymierza zawiadomiły gabinet angielski, że w zasadzie zgadzają się na treść noty angielskiej, dotyczącej sprawy wysp na m. Egejskiem i granicy Albanii południowej.

### Odwołanie misji wojskowej.

WIEN, 6 lutego (wł.). Ze źródeł londyńskich dowiaduje się „Neue Freie Presse“ o blizkiem odwołaniu niemieckiej misji wojskowej z Konstantynopola.

### Były szach peraki.

PETERSBURG, 6 lutego (wł.). Tutejsze poselstwo serbskie potwierdza wiadomość, iż bawił w Petersburgu były szach perski, planując powrót do Persji, ale sprzeciwił się temu Sazonow.

### Odmowa hr. Buelowa.

RZYM, 6 lutego (wł.). „Tribuna“ dzisiejsza donosi, że b. kanclerz niemiecki ks. Buelow odmówił przyjęcia stanowiska namiestnika alzacko-lotaryńskiego na miejsce ustępującego hr. Wiedla.

### Wyjazd Pasioza.

PETERSBURG, 6 lutego (wł.). Dziś wieczorem wyjechał do Bukaresztu premier serbski Pasicz.

Spodziewane jest, że w Bukareszcie nastąpi jawne zawarcie związku bałkańskiego,

### O związku zawodowe.

PETERSBURG, 6 lutego (wł.). Lewica wniosła w Dumie pod adresem ministra spraw wewnętrznych interpelację w sprawie ścigania związków zawodowych.

### Strajk.

PETERSBURG, 6 lutego (wł.). Zastrajkowali robotnicy w fabryce tabaczej Bogdanowa; przyczyną strajku jest niezadowolenie z majstra.

### Katastrofa kolejowa.

FRANKFURT n. M., 6 lutego (wł.). Na dworcu tutejszym najeżdżał dziś ekspres, przybywający z Nicei na pociąg manewrujący. Kilka wagonów strzaskanych, około 14 osób ranionych.

## Z ostatniej chwili.

### Deputacja niemiecka.

Lwów, 7 lutego (wł.). W gmachu sejmującym

wiła się wczoraj deputacja chrześcijańskiego związku niemieckiego w Galicyi i zażądała, aby oprócz Białej, Niemcy otrzymali jeszcze drugi mandat, a mianowicie, aby utworzono osobny okrąg niemiecki ze wszystkich kolonii niemieckich, rozrzuconych po Galicyi wschodniej.

Deputacja przedłożyła odpowiedni memoriał Stürghkowi oraz zarządowi niemieckiego związku narodowego w Wiedniu. Niemcy galicyjscy grożą, że w razie nieuwzględnienia ich żądania, powstrzymają się zupełnie od udziału w wyborach.

### Niemcy i Czechy.

Wiedeń, 7 lutego (wł.). Rokowania czesko-niemieckie czynią bardzo słabe postępy. Widoki porozumienia spadły do minimum.

### 1,000 korpus studencki.

Ateń, 7 lutego (wł.). Dzienniki tutejsze donoszą, że studenci greccy zwrócili się z wezwaniem do swych kolegów serbskich, aby ci przyszl z czynną pomocą epirotom, walczącym o swoją wolność. Studenci serbscy usłuchali wezwania i niebawem zorganizowali legion 1000 ludzi, który wyruszył już do Korycy.

### Demonstracya w Japonii.

Tokio, 7 lutego (wł.). Wczoraj odbyły się tu liczne demonstracye przeciwkorządowe w związku ze sprawą przekupstw w urzędzie marynarki. 15000 tłum demonstrował przed gmachami rządowymi i domagał się ustąpienia gabinetu.

### Napady pruskie.

Gniezno, 7 lutego (wł.). Dochodzenie karne przeciwko proboszczowi Duchmalowi zostało po trzymiesięcznem śledztwie zawieszono, okazało się bowiem, że operacye księdza Duchmala, oskarżonego o sprzeniewierzenia w banku Parcelacyjnym, nie tylko nie przyprawiły bank o straty, lecz były bardzo zyskowne.

W kołach, znających ks. Duchmala taki wynik śledztwa był z góry przewidziany.

### Tisza nie uznaje rumunów.

Budapeszt, 7 lutego (wł.). Rokowania pomiędzy hr. Tiszą i rumunami węgierskimi zostały zerwane. Dalsze pertraktacye wobec nieprzejednanego stanowiska obu stron nie mają już celu. Hr. Tisza zażądał od rumunów, aby przestali istnieć, jako osobna frakcja w parlamencie i wstąpili raczej do t. zw. grupy prasy, na co oczywiście rumuni zgodzić się nie mogą.

### Essad-pasza ustępuje.

Durazzo, 8 lutego (wł.). Essad pasza podał się do dymisji i d. 12 b. m. wyjeżdża do Poczdamu, aby wręczyć księciu Wiedowi zaproszenie do objęcia tronu albańskiego. Austria i Włochy postanowiły wydać księciu Wiedowi zaliczkę w wysokości 10 mil. frank.

(Inna depeza wspomina o 20,000. P. R.)

### Dwa przymierza.

Wiedeń, 7 lutego (wł.). Pasicz oświadczył wobec petersburskiego korespondenta „N. F. Presse“, że wprawdzie niema mowy o zawarciu związku bałkańskiego pomiędzy Serbią, Grecją i Rumunią, lecz posiada on jaknajpewniejsze wiadomości, że pomiędzy Turcją i Bułgarią zawarte zostało przymierze.

### Powstańcy górą!

Nowy Jork, 7 lutego (wł.). Meksykańskie wojska powstańcze odniosły nowe zwycięstwo pod Cadena w okolicach Torreonu. Generał Villa, korzystając ze zniesienia zakazu wywozu broni do Meksyku, czyni w Stanach Zjednoczonych wielkie zakupy broni, amunicji i aeroplanów wojskowych.

### Przedwczesne informacye.

Paryż, 7 lutego (wł.). „Petit Parisien“ w telegramach z Petersburga potwierdza wiadomości o zmianach w gabinecie rosyjskim.

Kokowcew podał się już rzekomo do dymisji i udaje się w charakterze ambasadora do Paryża na miejsce p. Izwolskiego, który zostaje przeniesiony do Londynu, Kokowcew będzie w każdym razie sprawował swój urząd do marca, poczem miejsce jego zajmie Charitonow.

### Koncesya dla Włoch.

Rzym, 7 lutego (wł.). Pisina tutejsze donoszą, że Włochy uzyskały od Turcyi koncesyę na budowę linii kolejowej w Azji Mniejszej od Adana do Bugduru. Początkowo Anglia sprzeciwiała się udzieleniu Włochom tej koncesyi, lecz ostatecznie zgodziła się na to.

### Bil imigracyjny.

Waszyngton, 7 lutego (wł.). Izba reprezentantów przyjęła bil imigracyjny, zawierający postanowienie, żądające dowodu wykształcenia szkolnego, natomiast usunięcia wszystkich poprawek co do wykluczenia z imigracyi azyatów.

### Zapie na badanie raka.

Wiedeń, 7 lutego (wł.). Spadkobiercy wielkiego przemysłowca Karola Wittgensteina przekazali c. k. austriackiemu Towarzystwu dla zwalczania raka 600,000 k., wobec czego wkrótca nastąpi położenie kamienia węgielnego pod budowę instytutu dla zwalczania raka.

### Gejzer solankowy.

Bukareszt, 7 lutego (wł.). W Filipeszti koło Moreni, gdzie już przedtem znaleziono w wielkiej ilości naftę, w głębokości przeszło 1000 m., nagle powstał silny wybuch wrzącej solanki. Woda wystrzeliła na znaczną wysokość w górę z silnym łoskotem, który się słyszy w promieniu 10 km. naokoło gejzeru. Naokoło otworu utworzyła się skorupa soli szerokości 500 m.

### Wybuch benzyny.

Chicago, 7 lutego (wł.). W manchesterskiej fabryce „Kentucky“ nastąpił straszny wybuch benzyny. Nietylko wszystkie zabudowania fabryczne, ale i 8 innych domów zostało zupełnie zniszczonych. 6 zabitych 15 ciężko rannych. Straty olbrzymie.

### Pożar składu bawełny.

Londyn, 7 lutego (wł.). Do gazety „Times“ donoszą z Houston (w stanie Texas), że w składach kolei „Southern-Pacific“ spaliło się około 60,000 bel bawełny. Straty szacują 4—5 mil. mr.

Londyn, 7 lutego (wł.). Pieniądze na giełdzie zdołały o jedną szesnastą. Obecnie wynoszą 2 procent.

## OFIARY.

### Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

Zamiast wieńca na grób. s. p. Bolesława Flazera, składają koledzy: W. Rydlowski, W. Majdański, K. Racliborski, S. Kułakowski, J. Goebel, K. Kasprus, S. Przygórski, J. Pawlikowski, W. Pawlikowski, S. Rogoziński, S. Jesionek, F. Hawel, A. Flasecki 13 rb.

### ODPOWIEDZI REDAKCYI.

P. Jarkowi. Miasto Kremona we Włoszech zyskało w XVII wieku sławę wyrobem skrzyplec, mających brzmienie bardzo czyste, szlachetne. Skrzyplec takie wyrabiał Amati, a następnie uczeń jego Stradivarius. Podobno są one sklejane z drzewa różnych gatunków. Dziś są wielką rzadkością, co przyczyniło się do podniesienia ich ceny. Twierdzą znawcy, że piękność tonu skrzyplec te zyskiwały między innymi przyczynami, skutkiem znajdowania się w rękach znakomitych mistrzów, którzy, grając na nich, wyrównywali ich rezonans, odtwarzający wyłącznie czyste dźwięki, artystyczną ręką wydobytą.

P. Bolesławowi W. Męskich kursów pedagogicznych niema, w Łodzi.



## Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia i serca w ciężkich chwilach boleści i smutku i przyjęli udział w uroczystym oddaniu ostatniej posługi drogim nam szcżątkom

s. † p.

## MATYLDY GŁĘBOWSKIEJ

w szczególności zaś Czcigodnemu Duchowieństwu ks. ks. prałatowi Wyrzykowskiemu, Kaczyńskiemu, Kuczyńskiemu, Wyreńskiemu, Izdebskiemu i Małczyńskiemu, jak również J. W. Państwu Herbst, składamy z głębi zboląłych serc serdeczne „Bóg zapłać”.

440

Mąż, córka, matka i siostry.

s. † p.

## Z Mroczkiewiczów Helena Wilkuszewska

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zmarła w dniu 5 lutego r. b. przeżywszy lat 54.

Stroskany mąż z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Mikołajewskiej № 7 w dniu 8 lutego t. j. w niedzielę o godz. 3 po południu, na stary cmentarz katolicki.

422

Na Mszę żałobną, mającą się odbyć w kościele św. Józefa, dnia 11-go lutego o godzinie 10-ej rano, za duszę

s. † p.

## Florentyny Żółtaszek

zmarłej w Warszawie dnia 29 stycznia 1914 r. w wieku lat 50, zapraszają krewnych i znajomych, pogrążeni w smutku

434

Mąż, Syn i Córka.

## Z CESARSTWA.

**Dzieła Gorkija.** Jak się dowiaduje „Dzień” petersburski, Maksym Gorkij sprzedał wszystkie swoje dzieła wydawnictwu Sytina za 200 tysięcy rubli, płatne niezwłocznie po podpisaniu umowy.

**Cenzura duchowna.** W kularach Dumy komentowano mowę posła-duchownego Mieszkowskiego z powodu sztuki „Król Judejski”, jako chęć duchowieństwa cenzurowania dzieł scenicznych na tematach religijnych.

**Cenzura listów.** Prezes urzędu do spraw ziemskich w Krzemieńczuku polecił zatrzymywać na poczcie wszystkie pakiety, wysyłane przez komitet zjazdu nauczycieli ludowych do uczestników zjazdu.

**Pieniądze biskupa.** Jak się dowiaduje „Rus. Słowo”, biskup Joannikij, który skończył samobójstwem, posiadał około 60 tys. rubli.

Z sumy tej przed samobójstwem posłał bratu do Kijowa 7,500 rb.

Po śmierci znaleziono przy zwłokach biskupa tylko 900 rb.

Jest podstawa do przypuszczeń—pisze „Rus. Słowo”—że resztę ukradziono.

W klasztorze, w którym powiesił się biskup Joannikij, zakazano wspominać jego imię.

Biskup Nikodem zakazał mnichom rozmawiać o zmarłym, grożąc zesłaniem opornym.

**Echa pogrzebu Mechellna.** Przedstawiciele Rosyi opozycyjnej złożyli na trumnie Mechellna wieniec z napisem: „Wytrwałemu bojownikowi o niezachwianą prawą”.

Ten napis wyprowadził z równowagi „prywatną” gazetę „Rossija”. Pyta ona we wstępnym artykule: co za niezachwianosc? jakiego prawa? i t. d.

Ten napis jest tak oburzający, iż nie pozostaje nic innego, jak „w odpowiedzi na podobne wybryki piętnować go pogardą. Jakkolwiek cierpliwie i wspaniałomyślnie jest „rosyjskie uczucie nacyonalne”, lecz winien istnieć kres zamachom na nie”.

## RÓŻNE WIESCI.

**Nowe wynalazki drukarskie.** Z Berlina donoszą o dwu doniosłych dla przemysłu drukarskiego wynalazkach.

Pierwszym wynalazkiem, który opatentowała berlińska fabryka maszyn drukarskich, jest maszyna, która automatycznie składa według rękopisu. Rękopis musi być napisany na specjalnej maszynie piśmem dziurkowanym. Następnie wstęgi papieru wkłada się do specjalnej maszyny z przyrządem klawiszowym.

Nowy wynalazek zaoszczędza 50 proc. dotychczasowej pracy.

W Ameryce próbowano już oddawna sporządzić taką maszynę, lecz skomplikowany przyrząd wymagał obsługi jednego robotnika dla dwu maszyn.

W wynalazku berlińskim wystarcza 1 robotnik na 6 maszyn.

Drugim wynalazkiem jest maszyna do składania ogłoszeń.

Maszyny takie istnieją już co prawda od lat kilku, lecz słabą ich stroną było drukowanie jednym tylko rodzajem pisma. Obecnie udało się zbudować maszyny, które mają 6 rodzajów druku.

**Teatr robotniczy.** Teatr robotniczy ma być wzniesiony w Berlinie przez grupę 70,000 socjalistów, niezadowolonych z obecnego repertuaru teatrów berlińskich. Budowa teatru ma być prowadzona tak pośpiesznie, że już we wrześniu r. b. ma nastąpić otwarcie. Teatr ma nosić nazwę „Freie Volksbühne.” Grupa pomieniona zebrała na ten cel 7 i pół miliona marek.

**Pierwsza biała kobieta—gejszka.** Pewna angielfka, która przez czas dłuższy była nauczycielką w domu generalnego gubernatora Korei, a następnie służyła w policji w Sappor, jako tłumaczka, została w ostatnich czasach gejszą w Jokohamie.

Gdy zwróciła się do odpowiedniego urzędu z prośbą o wciągnięcie jej na listę gejsz, urzędnicy sądzili, że żartuje. Dopiero złożeniu drugiej prośby, napisanej w dość energicznym tonie, otrzymała pozwolenie na wstąpienie do jednego z domów gejsz, gdzie została przyjęta entuzjastycznie przez japońskie koleżanki.

Angielfka przybrała imię Lena. Mówi doskonale po japońsku, dobrze tańczy i zna zwyczaje japońskie.

## Piękny widny lokal

w Pasażu na skład hurtowy lub fabryczny. Może być okal Stowarzyszenia z salą — od lipca do wynajęcia — Kontrakt teraz.

Zarząd domów T. WERNERA i S-ki.

258

Łódź, Piotrkowska 17.

## Nowy środek na porost włosów.

Na mocy udzielonego mi pozwolenia przez Warszawski Urząd Leikarski z dnia 10-go września 1909 r. za nr. 5511 na rozpowszechnienie mojego wynalazku na porost włosów oraz swobodnego ogłaszania wydanego mi przez tenże Urząd Lekarski z dn. 15-go września 1910 r. mam zaszczyt polecić mój wynalazek na porost włosów i przeciw ich wypadaniu i łupieżowi z bardzo dobrym rezultatem. Listy dziękczynne poświadczające rejentalnie, dające rękojmię o skuteczności wynalazku posiadam. Sposobu użycia udzielam osobiście

Marya Swiatkowska

Łódź, Średnia nr. 55, m. 8.

370

## Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczołpłowe i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphillisu salvarsanem Ehrlich-Hata 006 i 914 (wśródzylnie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskocla). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 517

## Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska 28.

Godziny przyjęć: 10—12; 4—6 poł., w niedzielę od 10—12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. 2569

## Do sprzedania

2 kotły kornwalijskie o 90,5 m<sup>3</sup> pow. ogrz. na 8 atmos. 3 kotły kornwalijskie o 90,5 m<sup>3</sup> pow. ogrz. na 9 atm. w zupełnie dobrym stanie. 695

Two Akc.

KAROLA SCHEIBLERA.

## Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, osiadł w Łodzi jako specjalista chorób

skórnych, wenerycznych, dróg moczowych, kosmetyki lekarskiej.

Przyjmuje od 8 i pół do 1 i pół i od 5 do 9 wieczór. Dla W. Pań od 3-ej do 5-ej, osobna poczekalnia.

Krótką 4. 444 Tel. 85-85.

## Młody inteligentny człowiek

obeznany gruntownie z biurowością, obejmie jakiegokolwiek zajęcie: w kantorze, w fabryce, u reagenta i p.t. za niewielkim wynagrodzeniem. Oferty w Adm. Rozwoju sub. „Uzdolniony”. 109

# Teatr Ludowy.

Dramat historyczny Józefa Szujskiego w 6 odsłonach p. t.

W nadechodzącą niedzielę, dnia 8 lutego

## „Królowa Jadwiga”

który się cieszył ogromnym powodzeniem

Początek o godzinie 7 wieczorem.

599





# Na Karnawał

Koszule frakowe—wyr. własny. OLNIERZE. — MANKIETY. **KRAWATY** (najnowsze desale).

**BIELIZNA TRYKOTOWA** — wełniana i półwełniana. — **SKARPETKI. RĘKAWICZKI. CHUSTKI JEDWABNE. BLUZKI WIĄZANE. SERDAKI. SWYTRY. SZALE. TOREBKI. WACHLARZE. ŻABOTY. Lalki. Zabawki. Polaki wyrób ludowy. PARASOLE. — KALOSZE.**

poleca najtaniej **M. Kołodziejcki** **Andrzeja 3.**

## DROBNE OGŁOSZENIA.

**AAAAAAAA** Meble różne w wielkim wyborze sprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach zniżonych do minimum Piotrkowska 116 i piętro front. Władysław Romiszowski. 2975-r

**AAAAAA** Chrześcijański magazyn mebli „Ekonomia” Piotrkowska 173 poleca różne meble do pokojów jadalnych, sypialnych salonów, gabinetów oraz pojedyncze sztuki po bardzo niskich cenach. W niedzielę sklep otwarty od 1 do 6. 1507-10-1

**AAAA** Bardzo korzystne posady otrzymują Nauczycielki z muzyką; bony ze świadectwami Biuro pedagogiczne Ludwińskiej Piotrkowska 109 (parter). 1310-3-1

**AAAA** Kostiumy maskaradowe damskie i męskie do wypożyczenia na maskarady i przedstawienia amatorskie Łódź ul. Benedykta 20 m. 12. Michał Naborowski. 447-12wcs-11

**AAA** Meble różne sprzedam tania, szafy, bieliźniarkę, łóżka, materace, otomany, kredens, stół, krzesła, biurko, etażerkę, tremo, figury i różne drobiazgi. Piotrkowska 209-9 parter. 1118-3cs-5

**AAIAI** Zakład Tapicersko-Stolarski Łódź, Dzielna 29 poleca, wybór otomany, sofy, obramowania, fotele, kozetki, łóżka, i t. p. robota solidna ceny przystępne, przyjmuje zamówienia stolarskie i tapicerskie. 1010-12swc-4

**AAIAI** Poliphon automat prawie nowy okazuje do sprzedania za połowę ceny. Magazyn mebli Piotrkowska 116 i piętro front. 1211-5-5

**AI** Lampy naitowe pokojowe AI wiążące okazuje do sprzedania bardzo tania. Magazyn Mebli Piotrkowska 116 i piętro front. 1212-3-5

**A** Meble salonowe, lustro, stół, ławy, sypialny, szafy, otomany, biurko, obrazy, słupy, sprzedam zaraz za bezcen Karola nr. 8-10. 1260-4-2

**A** Łóżka żelazne, umywalki, materace, wyżymaczki. Aluminium, oraz wszelkie naczynia kuchenne na raty. Chodkowski i Lenk Mikołajewska 25. 1325-2w1

**A** Agenci inkasenci potrzebni do sprzedaży maszyn pensya i prowizya ul. Placowa nr. 7 sklep kol. 1318-1

**A** Meble różne z czterech pokojów z przyczyny zmniejszenia lokalu sprzedam tania, Zielona 10-3. 1305-5-1

**AI** Akuszerka masożyłka odziedziczyła porad, przyjmuje chore, blednym ustępstwo. Dyskretyca Piotrkowska 223-19. 352-88s-4

**A** Łóżka, umywalki piękna, otomany, lustro, szafy, bieliźniarkę, kredens, stół, krzesła, komoda, biurko, maszynę, garderobę, natychmiastowo tania wyprzedam, wyjeżdżając Zawadzka nr. 53 m. 1 z domu chrześcijańskiego. 1232-2-2

**A** Meble wyprzedam zabezpieczone byle zaraz wyjeżdżając kredens, stół, krzesła, szafy, otomany, łóżka z materacami, umywalkę, nocne szafki, bieliźniarkę z lustrem, tualete, garnitur salonowy, tremo, słupy, biurko, fotel Główna nr. 9 m. 14. 1535

**A** Meble wyprzedam z powodu wyjazdu odstąpię lokal 3 pokoje z kuchnią oraz gramofon, maszynę, garderobę z lustrem zabezpieczone Piotrkowska 281 m. 3. 1532-1

**A** Otomany, łóżka, materace, szafy, kredensy, stoły, biurka leżanki, sprzedaje najtaniej ul. Piotrkowska 101 w podwórzu Korczak. 1308

**A** Zakład futrzany, kołnierz i mufki po likwidacji tania sprzedam, ul. Spacerowa 27-6. 1316-5-1

**A** Meble z 3-ch pokojów tania sprzedam Spacerowa 27-6. 1317-5-1

**B** Bardzo tania sprzedam różne meble. Gubernatorska 20 m. 44, oficyna. 1126-6-5

**C** Chłopiec lat 15 z prowincji poszukuje zajęcia zna polski, rosyjski. Oferty proszę w Rozwoju pod „B. C”. 1190-3-2

**C** Chrześcijański skład węgla, koczec rb. 185 kop. Piotrkowska 88 Mikołajewska 33 dom Petersilgiego. 1295-1

**D** Dom murowany do sprzedania o dziesięciu mieszkaniach w Rudzie Pabianickiej przy ul. Rudzkiej nr. 385. Wiadomość u gospodarza Gustawa Becka. 1248-5s-1

**D** Dom do sprzedania trzechpiętrowy na dogodnych warunkach z powodu podziła ulica Nowa 40. Wiadomość u gospodarza w godz. rannych południowych i wieczorowych. 1300

**D** Do pracowni sukien Zofii Wozniak potrzebne są aczennice Widzewska 16, lewa oficyna 3 piętro. 1314

**D** Do wynajęcia zaraz pokój balkonowy z kuchnią pierwsze piętro, sklep po szewcu od kwietnia Grabowa nr. 3. 1320-3-1

**D** Drukarnię - lifografię, sprzedam wydzierżawię, lub mogę przyjmując spółnika Wysoka 26. 1324

**D** Do sprzedania urządzenie sklepowe ul. Miłsza nr. 4 stróż wskaze. 1244-2-2

**D** Dom przeszklony, piętrowy, murowany. — sprzedam tania; placu 6060-gotówki 12000 Kaszyński, Widzewska 75. 526-10-1922-24-28-29-31-2-5-7-0

**D** Omy w Łodzi, Piotrkowie, Pabianicach w Zdunskiej Woli, odpowiednie dla żeńników, do sprzedania lub zamiany Zawadzka 10 Niemierski 1195-2s-2

**D** Do sprzedania dom w Zdunskiej Woli. Wiadomość u gospodarza ul. Laskowska 275. 1145-124cs-3

**D** Do sprzedania pralnia z wyrobioną firmą egzystującą lat 12 w jednym punkcie, tania z powodu wyjazdu Aleksandrowska nr. 51. 1156-34-2

**D** Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny tania ul. Franciszkańska nr. 64. 1179-2s-2

**D** Dom w Pabianicach murowany 2-piętrowy zamienię na posesyję w Łodzi. Dopłacę. Niemierski, Zawadzka 10. 1050-7ws-3

**F** Filia piekarska do sprzedania z powodu wyjazdu, a także i meble z mieszkania sprzedam ul. Lipowa 65. 1295-5-1

**F** Filia piekarska zaraz do sprzedania Widzewska 90. 1267

**F** Formierze na metal ze świadectwami mogą się zgłaszać do firmy B. Górecki i M. Wolski Karola 6. 1185-5pte-3

**F** Filia piekarska do sprzedania Szkołna 25. 1298-3-3

**G** Gospodarki 57 i 21 morgowe G blizko Łodzi kupię, można na dogodnych warunkach Zawadzka 10 Niemierski. 1298

**J** ja niżej podpisany daję publicznie do wiadomości iż z p. Wacławem Adamczewskim wszelkie rachunki ja i Weksle po dzień 1-go stycznia 1914 r zamknęto i takowe w żadnym razie nadal nie będą uwzględniane, a tem samem tracę wartość z podpisem moim, z poważaniem Stefan Dymkowski. 1270-5-1

**K** Koń z resorką i uprzężą do sprzedania za bezcen byle zaraz, także platforma z kołem do wynajęcia od 8 rano do 12 w białej Piotrkowska 18 Domański. 1189-2s-2

**K** kucharka potrzebna na przychodnią. Zgłaszać się tylko z dobrmi świadectwami ulica Andrzeja 7 m. 14. 1309-2-1

**Ł** łożka z materacami, szafy, otomana, lustro, krzesła, stół maszyną do szycia, wyjeżdżając sprzedam tania, mieszkanie odstąpię Widzewska 119-14. 1313

**M** motor ropowy 15 konny do M sprzedania. Wiadomość u Aleksandrowska pod Kochanowską Kowalski w cegielni. 1275-5-1

**M** mam do sprzedania II-go rzędu Restauracyę Wiadomość ul. Solna 11 m. 27 Dembiński zastac można 9-ta wieczór. 1285

**M** magiel do sprzedania Pańska nr. 46. 1287-1

**M** mamka wiejska ze świeżym pokarmem jest do umieszczenia, zaraz, także dziewczynka do oddania zaraz na własność trzytygodniowa niechrześcijańska Wólczajska 15-5. 1290-1

**M** maszyna Singera bębnekowa prawie nowa z powodu wyjazdu tania do sprzedania Konstantynowska nr. 25-1. 1294-5-1

**M** magiel używana w dobrym stanie tania do sprzedania Konstantynowska 108. 1297-1

**M** magiel do sprzedania tania w dobrym punkcie Rybna 5. 1315

**M** meble z 3-ch pokojów niedrogo odstąpię Pasaż-Szulca 16 stróż wskaze. 1330

**M** magiel do sprzedania w miejscu lub do zabrania ul. Piotrkowska nr. 261. 597

**M** magiel do sprzedania zabezpieczone ul. Kątna nr. 32. 1197-3-3

**M** magiel do sprzedania w dobrym punkcie Staro-Zarzewska 151. 1254-3-2

**M** maszynę do szycia Singera okazuje tania sprzedam Konstantynowska 50 m. 12 zastac można rano do 9-ej i od 5-4 po poł. 1199-3s-2

**M** magle nowa do sprzedania. Fabryka magli Zgierska 24 B. Kapczyńskiego. 1031-6cs-3

**O** osoba w średnim wieku z dobrmi świadectwami poszukuje miejsca do samotnej osoby znająca się na kuchni i gospodarstwie, zastac można 3-7 ul. Mikołajewska 31 stróż wskaze. 1251-3-1

**O** oddam zaraz na hypotekę 2000, 3000, 5500, mogą być Bałuty, Chojny, Chachala, Ruda Zawadzka 10 Niemierski 1192-2s-2

**O** okazuje tania do sprzedania resztki towarów wełnianych na bluzki i kostiumy damskie, firanki różnego rodzaju, kapy koronkowe na łóżka, wszelkie do bielizny pościelowej, łóżka żelazne z materacami, łóżka meblowe bez materaców. Adres ul. Mikołajewska 54 m. 11. 1039-3ws-3

**O** obszar ziemi 8 włókiowy, bez zabudowań, położony w 15 wiorstach od Noworadomska, pokryty 22-letnim lasem sprzedam w całości lub częściowo na dogodnych warunkach Zawadzka 10 Niemierski. 1195-2s-2

**O** otomany sprzedam tania Konstantynowska 26 m. 4. 1324

**P** potrzebuje 2500 rb. na pierwszy numer hypoteki na dziesięć procent. Oferty w Rozwoju pod „5000”. 1252-1

**P** potrzebna uczennica do pracowni okryć damskich ulica Spacerowa 37 m. 1. 1165

**P** próby, sprawy karne, apelacje, kaucyje, kontrakty, paszporty zagraniczne Dawid Maków Widzewska 30. 1271

**P** potrzebne kompletne zdoinie staniczarki do pracowni ul. Piotrkowska nr. 60, 2-gis pietro front. 1266-2-1

**P** potrzebny wspólnik z niedużym kapitałem czynny może być ogrodnik. Wiadomość Andrzejów, Stacya. 1272-2-1

**P** przybił się pies wyżeł biały nakrapiany łaty brązowe ogon obcięty, odebrać można Szosa Zgierska 22 przy restauracyi Zindermana u J. Gajewskiego. 1273-1

**P** potrzebna niemka do konwersacyi, trzy razy tygodniowo godzina zgłoszenia i warunki Juliusza 30 m. 8. 1279

**P** piwiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu na gospodarstwo za cenę przystępną byle zaraz ul. Rzgowska nr. 9. 1276-5-1

**P** pokój umeblowany (wspólny przedpokój) dla pojedynczej osoby. Orla 16 m. 6. 1286-3ps-1

**P** pracownia sukien i kostiumów po cenach umiarkowanych Widzewska 104-12. 1285-2-1

**P** powóz na gumowych kołach i różne bryczki tania do sprzedania Cegielniana 62. 1292-3c-1

**P** potrzebna zaraz kasyerka wladająca rosyjskim, polskim i niemieckim. Kaucya 600 rubli Oferty „Kultura” w adm. Rozwoju. 1289-2-1

**P** pokój do wynajęcia, także szafy sklepowe Piotrkowska 190 sklep. 1166-3sc-2

**P** plac 70x40 z oficyną o 4-ch mieszak. do sprzedania w Łodzi. Wiadomość Widzewska 144 m. 68. 1292-5-3

**P** potrzebne zdoinie podręczne do pracowni sukien Piotrkowska nr. 141 m. 13. 1355

**P** potrzebna zdoina panienka do szycia sukien, szlafroków, bielizny i fartuchów Karol Kosza Ruda Pabianicka ul. Dolna-Rynekowa nr. 648 za ogrodem Hązkaulebra. 1334-5-1

**P** potrzebne prasowaczki i uczennice na drobiazgi Aleksandrowska nr. 71. 1324-1

**P** prelotkę (żelazne koła) i rolki wagę sprzedam Nowa 5 (róg Przejazd). 1328-1

**P** potrzebny chłopiec do robienia i pończoch na ręcznej maszynie ul. Srebrzyńska 27 Demczak. 1239

**P** pokój umeblowany osobne wejście wygody do wynajęcia Andrzeja 7 Kolubińska. 1327

**P** poszukuję zarządu domem zlożone kaucyje 1500 r. Oferty składac do adm. Rozwoju pod lit. „B. W”. 1257-2-2

**P** przybił się pies wyżeł brązowy z białą pierśią odebrać można za zwrotem kosztów Emilia 30-10. 1249-3-2

**P** pokój umeblowany jest do wynajęcia od pierwszego lutego z całodziennym utrzymaniem lub bez Widzewska 11-5. 1007-6-5

**P** pianino używane, fortepian Rönisch, oraz nowe pianina tania na raty, strojenie, repara-cja Chodkowski, Mikołajewska 25 tel. 24-55. 1520-3ws-1

**P** przyczepną 8-cio pokojową malarowaną, wille, otoczoną dwumorgowym ogrodem, ze wszystkimi nowoczesnymi urządzeniami, miejscowość sucha, zdrowotna, komunikacja tramwajowa, okazuje nabyć można przy gotówce 3000. Zawadzka nr. 10 Niemierski. 1194-3s4-2

**P** potrzebna zdolna panna do gospodarstwa Zawadzka 9 m. 16. 1141-3ca-3

**P** pianarz budowlany trzeźwy, energiczny z poręczeniem potrzebny. Oferty Rozwoju „Uczelnicy”. 1135-3ca-3

**P** poszukuję panny inteligentnej do wspólnego mieszkania ul. Zawadzka 10 m. 25. 1221-5-2

**P** przyjmuję panów lub panienki na mieszkanie. Widzewska 79, piwiarnia. 319-1

**P** rządca placowy magazynier trzeźwy energiczny uczciwy potrzebny do przedsiębiorstwa budowlanego. Własnoręcznie oferty referencye do Rozwoju „Strytany”. 1322-3ps-1

**P** rządca rolnik posiadający 10000 poszukuje posady; magazyniera, kasyera, inkasenta Oferty Dr. Kaliskiej Główna „Golina”. 1256-2-2

**R** rybni sandacze, szczupaki ul. Główna 25. Sklep spożywczy. 737-5-5

**R** restauracyę II-go rzędu oddam w dzierżawę. Oferty w „Rozwoju”. „Restauracya”. 1110-5-5

**RESZTKI** i okazuje sztuki hurtowo i detalicznie fabryki **LEONHARDTA** i innych na garnitury, kostiumy i ubranka dzieciane. Na palta plusz, baranek i welur. Welenki (woale) janne gładkie po 30 kop. arszyn. Pianetki bawelniane janne w dobrym gatunku po 10 kop. arszyn. Łódź, Kątna 36 Edmund Wasilewski. 297-10s-5

**S** sklep do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny ul. Pańska nr. 25. 1213-5-2

**S** sprzedam sklep z powodu interesów zaraz ul. Gubernatorska nr. 22. 1225-2s-2

**S** sprzedam 2 piece: 1) Konstantynowska nr. 76, długość 99 łokci szerokość 40, 2) Włodzimierska róg Żelaznej długość 121, szerokość 50 Adresować Jatta (Krym) Philippa Zarow: nomu post, rest. 926-6ss-4

**S** szkoła tkactwa i przedzalnictwa przy Kursach Technicznych Wacława Kulawskiego, Nowo-Cegielniana 9. Wykłady dla nowo wstępujących w szkole wieczorowej rozpoczynają się 10 lutego. Informacyi udziela i zapisy przyjmuje kancelarya kursów codziennie wieczorami. 4651-5-10-24-31-7-3

**S** sklep kolonialny zaraz do sprzedania, przy fabryce ul. Wegnera 4. Na Dąbrowce. Wiadomość na miejscu. 1228-2-2

**S** sklep z piekarnią do wynajęcia na wsi. Wiadomość u Wisniewskiego ul. Rzgowska nr. 3. 1282-1

**S** sklep kolonialny do sprzedania w dobrym punkcie Srednia nr. 103. 1284-2-1

**S** sprzedam magle ulica Grabowa nr. 18. 1289-1

**S** sklep do sprzedania zaraz z powodu kupna domu. Wiadomość Konstantynowska nr. 17 w piekarni p. Sikorskiego. 1300-2-1

**S** sklep kolonialny do sprzedania z całym urządzeniem zaraz lub od 1 kwietnia. Ogrodowa 30. 1

**S** skład węgla oraz i sklep kolonialny do sprzedania. Pańska 97 m. 11. 3-1

**S** sprzedam różne sprzęty domowe niedrogo. Wiadomość: ul. Konstantynowska Nr. 20 od 9 rano do 3-ej po poł. a stróża. 1104-2-5



Sklep spożywczo-kolonialny... dobra prosperujący z powodu zmiany interesu do sprzedania Rzgowska 87. 1987-3-3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny... z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania. Szkoła 13.

Sklep i dwa magle zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu Wiadomość Długa 5 w sklepie, 1133-3sp-2

Sklep kolonialny tania do sprzedania zaraz. Wiadomość Władzewska 151 w sklepie, 1241-3-2

Sklep spożywczo do sprzedania Konstantynowska 8 obrót do sprawdzenia, 1162-5pts-3

Sprzedam z powodu choroby 2 pary koni i dwie parokonne rolwagi, chomonta, uprząże, Miłsza 25. 1167-5pts-3

Sklep okazynie do sprzedania zaraz za niską cenę. Władzewska 103. 1230-3-5

Sklep do wynajęcia zaraz przy dużej fabryce Chojny Wesoła nr. 5. 1288

Slizgawka Leonarda przy ulicy Rzgowskiej nr. 7 otwarta od godziny 5 do 11. 1278-2-1

Sklep do sprzedania. Wiadomość Wodna 20. 1280

Sklep kolonialno-dystrybucyjny sprzedam z powodu objęcia posady. Wiadomość Długa 45. 1255-3ps-1

Sklep do sprzedania bardzo tania, lub urządzenie i towar niżej ceny hurtowej ul. Przejazd nr. 49. 1281-2-1

Sklep do sprzedania z powodu zmiany posady Władzewska nr. 110. 1220-3-5

Stróż żonaty z dojrzałymi świadkami. Wiadomość Piotrkowska 88 m. 29. 1201-3-5

Tania sprowadzam nowe paszporty, przesiedlam żony do mezbów, piasek wszelkie prosby apelacje w medziale i codziennie 5-10 wieczorem ul. Zakątna 78, prawa oficyna i Biuralista. 1296-1

Udzielam lekcji na CYTRZE koncertowej wiedeńskiej Zakątna 80 m. 7 (przy Andrzeja). Wiadomość w godzinach popołudniowych. 1202-6-2

Uczeń handlowy do przedsiębiorstwa budowlanego potrzebny. Własnoręczne oferty w językach: polskim, niemieckim i rosyjskim do „Rozwoju” Chętny”. 3-1

Wydaje obiady, smaczne, zdrowe i tanie. Ulica Średnia nr. 20 m. 8. Walerya Jabłońska. 3-1

Wywiady, poszukiwania kraju, zagranicą przeprowadza, podaje adresy osób prywatnych, firm; udziela porad wszelkich, przyjmuje komisje służbowe, sprawunkowe, wszelkie zlecenia wykonuje zrecznie, dyskretnie były pracownik zagranicznych biur wywiadowczych, Warszawa Wilcza 46, Florikiewicz, 465-4wss-1

Wielkiana kremowa princessa rb. 6 materace poduszkiowe rb. 5 Władzewska 119-14. 1311

Zęby sztuczne, stare złoto, platynę, kupuje — po 16 kop. zab. Tylko w święta i niedziele. Franciszkańska 40, Furmański,

Z powodu zwinienia składu aptecznego jest do sprzedania urządzenie koloru mahoniowego, oraz stoje z napisami i szyldy bardzo tania. Wiadomość: Kubiak, drukarnia „Rozwoju”, Zdolna krawcowa poszukuje zszycia w domu prywatnym Adres: Schronisko dziewcząt ul. Mikołajewska 60 pod lit. „W. B.”. 1242-3-2

Zakład ślusarki z powodu choroby do sprzedania. Wiadomość Targowa nr. 37. 1285-3-2

Zabłąkał się złoty Boks z obróżką, wabi się Drodzku. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem. Piotrkowska 165 w restauracji 1215-3-5

Z powodu wyjazdu sprzedam kanapę i maszynę do szycia Juljusza 19 stróż wskazuje. 1312

Zaginął pies buldog mieszaniec z morengowaty uszy obcięte z białą pierśią. Odprowadzić Mikołajewska 7 piwiarnia. 1240-3-2

Zakiet czarny pluszowy za rb. 6 i kostium krakowski do sprzedania zaraz. Wiadomość Przejazd 48 m. 12. 20-6-4

2 magle do sprzedania z powodu wyjazdu Targowa 55.

2 magle do sprzedania Chojny za koleją Dolna 5. 25-1

4 bilardy zupełnie w dobrym stanie są do sprzedania, także sukno bilardowe używane Wiadomość Benedykta nr. 1 w Młeczarni. 1331-1

Zagubione dokumenty.

Aniela Zaborska zagubił paszport, wyd. z pow. Wieluńskiego. 1234-3-2

Andrzej Doliwa zagubił paszport, wyd. z gm. Tkaczew gub. Kaliskiej pow. Łęczyckiego. 1257-3-2

Franciszek Kowalski zagubił paszport wydany z gminy Wojsławice gub. Kaliskiej. 21-3-3

Helena Nowinska zagubiła paszport wydany z gmin Zyrardów, gub. warszawskiej. 2-1

Jan Domański zagubił paszport wydany z gminy Łągowieki. 3-1

Józef Sikala zagubił paszport z gminy Gruszczyce gub. Kaliskiej pow. Sieradzkiego.

Marya Ewtiechiejewna Porochowska zagubiła paszport wydany z Werchniaczewskiej włości, powiatu Umańskiego, gubern. Kijowskiej. 1157-3-3

Rozalia Stobicka zagubiła kartę o paszportu wydaną z fabryki Sz. Rosenblatta. 1

Stanisława Kapica zagubiła kartę o paszportu wydaną z fabr. Ossera. 1189-3-3

Władysława Knapieńska zagubiła paszport, wydany z gminy Odzlerady, gub. piotrkowskiej. 1112-3-3

Władysław Wencel zagubił kartę o paszportu wydaną z fabr. Scheiblera. 1

Władysław Miks zagubił kartę o paszportu wydaną z fabr. Gampe i Albrecht. 1

Zaginął paszport, na imię Stanisława Polanowskiego gm. Dwikozy pow. Sandomierskiego gub. Radomskiej. 1251-3-2

Institut de Beauté de M-lle Milakowska (Zawadzka № 6) (uczenica prof. Archambeau w Paryżu)

Specjalne francusko-kosmetyczne masażę za pomocą lekarskich środków. Hygieniczne pielęgnowanie i odmładzanie cery TWARZY

Usunięcie zmarszczek, wągrów, piegów, krostowatej i ospowatej cery i brodawek. Wzmocnienie porostu włosów. Usunięcie na zawsze niepotrzebnych włosów na twarzy. Wyłączne użycie preparatów elektrycznych podług najnowszych wynalazków. Opieka lekarska. Przyjęcia od 11-1 i od 3-5 do 7-5 wieczór. 442

POLECAM hafty kaliskie i szwajcarskie firanki, sztorty, portyery, pończochy i skarpetki. Resztki na kostiumy i bluzki, zaboty oraz koszule damskie haftowane. Musle de lain. Ceny fabryczne Wielki wybór. Andrzejka 44 m. 2. 259

DLA DYABETYKÓW cierpiących na cukrzycę 495 znane ziołka „BELINA”

poleca apteka St. Wągrówskiego i A. Kadecza. Chłodna 16 w Warszawie. Sprzedają w aptekach i składach aptecznych. Wysyła się za zaliczeniem.

Galanterya i bielizna męska i damska 320

E. SZMITT Piotrkowska 167. Ceny najniższe. Towar lepszy

Fason „TANGO” poleca dyplomowana Pracownia Gorsetów Anny Laferskiej Łódź ul. Konstantynowska nr. 10 egz. od 1882 r. Telefon 34-75. 138

„SFINKS” zupełnie odnowiony! Dziś otwarcie. SHEYLOCK z KRAKOWA

Obraz mopolowy w 8 wielki aktach, ze znakomitym SZYLD-KRAUTEM w głównej roli. Obraz odegrany w Krakowie. Ceny miejsce: 15, 20, 30 i 40 kop.

Odnaczone Złotym Medalem na Wystawie w Rostowie Warszawska szkoła kroju i szycia Apolonii Kopydłowskiej

dyplomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka gruntowna i prędką, prowadzona dwoma systemami; uczennice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Zapis uczennic w każdym czasie. Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostiumy do krajania i pasowania. Dla pracujących kursy wieczorowe za opłatą tygodniową.

Teraz ul. Piotrkowska Nr. 154. Dawniej: ulica Piotrkowska № 116. Filia: Bałuty ul. Aleksandrowska 40. 436

Angielską Skórę Ruda-Pobianioka Sprzedaje się 568

pod letnisko w lesistej miejscowości, 10000 kw. łokci. Wiadomość u p. Reutskiego, Łódź. ul. Średnia nr. 20, od 12 do 2 pp.

STANGRET mówiący po niemiecku, potrzebny, ul. Zachodnia 70.

E. KUBIAK AKUSZERKA 432

przyjmuje, i chodzi do domów. Nawrot 36, mieszkała dawniej Piotrkowska i Gubernatorska.

Uwagze chorych poleca się FAGOSOL środek przeciw chorobom dróg oddechowych, uznany jako ostatni wyraz nauki i zalecany przez powagi lekarskie

FAGOSOL leczy szybko i radykalnie KASZEL, BRONCHIT, KOKLUSZ, KATARY PŁUC. Znakomite wyniki przy leczeniu suchot płucnych. Tysiące podziękowań od osób wy. leczonych. Dostęp wszędzie. 507

2 place co sprzedania: jeden w Łodzi 4200 łokci kw. t. j. 87 i pół na 112 i pół przy ulicy Przedzalanianej, drugi w Nowych Chojnach bliżej leżący 3,200 łokci kwadr. 40 na 80. Wiadomość: Mikołajewska 27, m. 7; od 8-5 do 8-5 wieczór. 408

Chce pani kupić tania garderobę, to musi Pani teraz odwiedzić firmę Schmechel i Rosner, Piotrkowska 100. 467

Dr. S. KANTOR 569

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej. Telef. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

Dr. med. W. KOTZIN 2597

UL. PIOTRKOWSKA 71 Choroby serca i płuc, Przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 po poł. Na telefoniu 21-19. 2597

Choroby uszu, gardła i nosa Dr. B. CZAPLICKI 5447

ordynator szpitala Anny-Maryl Piotrkowska 120. Telef. 32-53 Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6 p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 5447

Dr. S. SZNITTKIND 12

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). Rano od 8 i pół-11 i pół od 4 i pół-8 i pół. 12

Dr. Zygmunt Ł. Włoki

Konstantynowska 31. Choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje do 9 rano i od 2-5 po południu 271

Dr. H. Sadowski 2532

Piotrkowska 120. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).

Codziennie od 10-11 rano i od 4-6 po poł. Telef. 23-13. 2532

Dr. R. GLOIER 362

akuszeria i choroby kobiece, Mieszka obecnie Nowy-Rynek № 5. Przyjmuje 9-11 r. i 5-7 wiecz. Telef. № 34-97.

Dr. H. RUEGER 2355

Nawrot № 1. Choroby wewnętrzne. Od godz. 4-6 po poł. 2355

Lekarz-Dentysta PIOTR WŁODARSKI, ul. Piotrkowska № 113.

Przyjmuje od 9 r. do 7 p. w. 278

Dr. W. Dutkiewicz 359

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, ul. Nawrot № 1, róg Piotrkowskiej. 9-12 i 5-8, panie 4-5.

Dr. Zofja Garlicka 559

powróciła ul. Krótka 6a.

Lekarz-dentysta GICHS

specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów, Staro-Zarzewska nr. 47, Tramwaj nr. 4. 559

Dr. med. Z. GOLL 507

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 18. Godziny przyjęć: od g. 9-12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefonu № 20-80.

Dr. Feliks Skusiewicz 507

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Przyjmuje: od 9 p., do 11-ej i od 5-8. W niedziele i święta od 9 po 12-ej. Telef. 28-25. 507

Przejazd № 8. (starszy) Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ mieszka obecnie Przejazd № 8, front, 1-e piętro. Przyjmuje od 9 p.,-12 i od 6-8 w.

Dr. med. P. LANGBARD 33-88

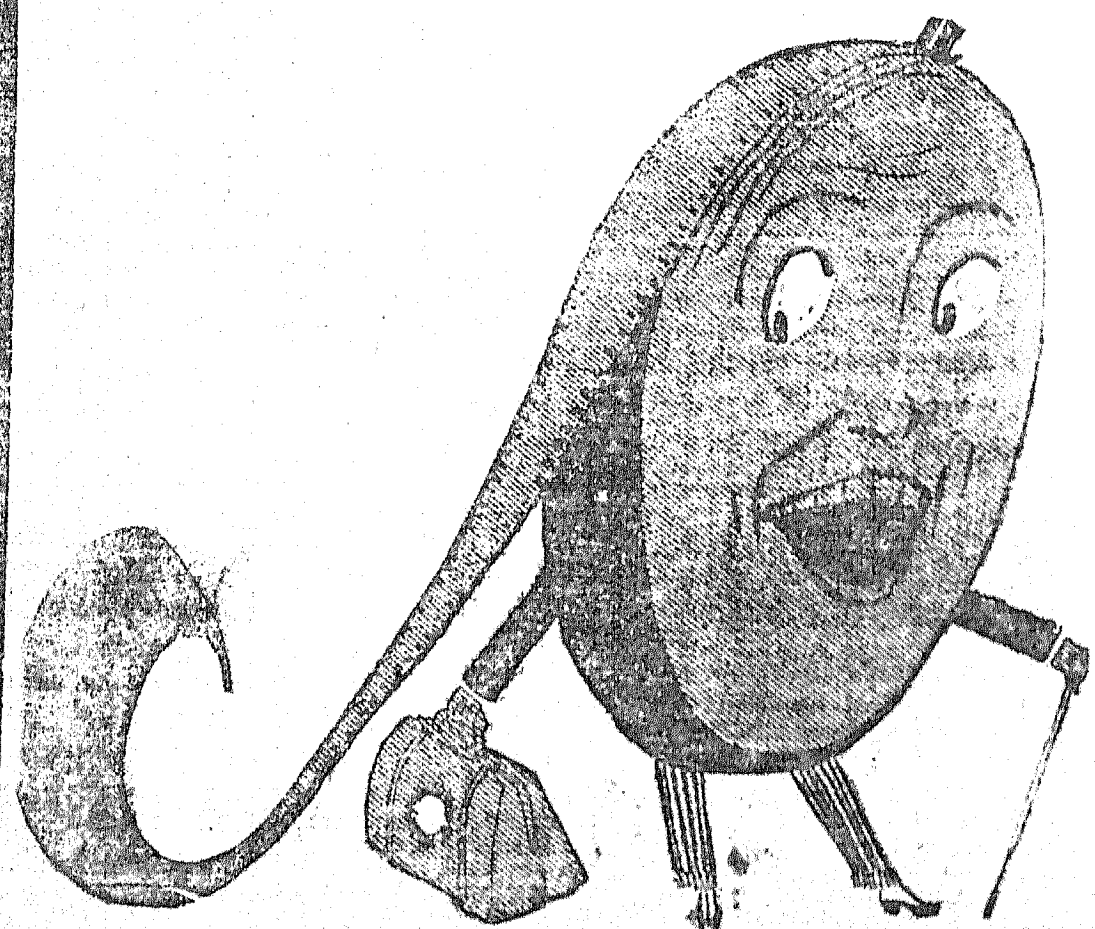
były asystent kliniki berlińskiej Zawadzka 10. Telef. 33-88

Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8-1 i od 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5, osobna poczekalnia. Leczenie reżymu i syphilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chorób chronicznych stanów

Łódzka 2 Szkoła Handlowa DZIELNA 50a,

poszukuje zaraz nauczyciela lub nauczycielki języka polskiego. Z ofertami zwracać się do dyrektora szkoły od 9 do 5. 374





# CASINO

Dziś!  
Dziś!  
Dziś!

Mówiące obrazy.

Największa sensacja XX wieku!

Oprócz mówiących obrazów

Wielki program kinematograficzny:

## DRAMAT POD ZIEMIĄ

Wielka katastrofa w kopalni węgla w 4 aktach.

KOPCIUSZEK XX WIEKU.

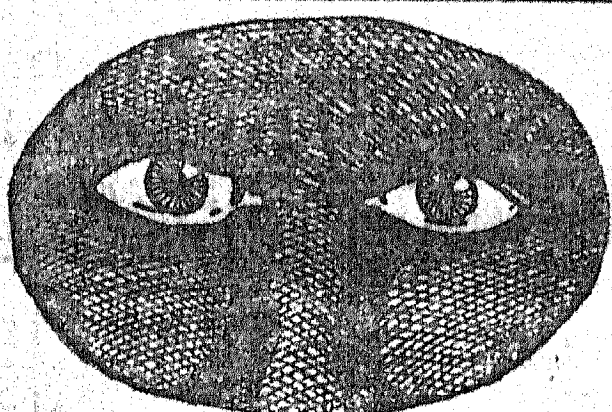
Arcyzabawna komedia w wykonaniu ulubieńca Sz. Publiczn. PRENSA.

Dziennik Pathe Wydarzenia ostatnich dni. Dziennik Gaumont.

Brzegi Morlany

Arcyciekawe zdjęcia z natury.

Niechaj nikt nie przepuści okazji zobaczenia i słyszenia mówiących obrazów. 705



Dziś

Dziś

# Detektyw Sherlock Holmes

w 3-ach aktowym dramacie detektywów „Barwna wstęga” według dzieła znakomitego Conan Doylea.

CENY ZWYCZAJNE.

Najlepiej zgrany „Quartett” muzyczny. 607



Od dziś do poniedziałku włącznie wspaniały program.

Wielkie arcydzieło Nordiska  
Wielka duńska tragedia. —  
Słynna znakomitość kinemat.

## BETTY NANSEN

w głównej roli

### Rywalki.

Wstrząsający dramat w 5-tu cz.  
Jedyny cud kinematografu!

## PRZYGODY DŻONA

Bardzo komiczne.

Kronika Gomona, ostatnie wydarzenia w świecie.

Ceny zwyczajne.

Najlepsza muzyka w mieście.



Najwyższe nagrody za „RADICAL”



### Maśó „RADICAL”

Najlepszy środek od reumatyzmu, łamania w kościach, wyrzutów, świerzby, egzemy (łuska), akrofatów, zapalenia pokarmowego płuc, hemoroidalnych cierpień, ran ciężkich, sytuacji i innych zastarzałych chorób skórnych i ran.

Za „RADICAL” nadestano mnóstwo podziękowań listowych od pacjentów i óczek lekarzy, kopie takich w osobnych broszurach za sposobem używania i wysyła się bezpłatnie.

„RADICAL” sprzedaje się w Kantorze, Filii, oraz w większych aptekach i składach aptecznych w miastach po Rp. 1, 2 i 3. Wszelkie zamówienia bezskuteczna się natychmiast i za zaliczeniem pocztowym. Przesyłka na koszt odbiorcy. Przy zakupie zwrócić uwagę na charakterystyczny i słynny napis na dnie każdego słoika „RADICAL” Towa Raci Santorey. Skład centralny: Warszawa, Nowogrodzka 21. J. Półczak. Tel. 71-64, Filia Łódź, ul. Piotrkowska 10. Tel. 24-91.

W nowowbudowanym domu róg Włczawskiej i Przejazd, vis-a-vis głównej poczty są różne lokale, jako to na sklepy, biura, mieszkania, wszystko słoneczne, z nowoczesnym komfortem urządzone do wynajęcia. Uprasza się o wczesne zamawianie celem zastosowania ubikcyj. Blizsze szczegóły na miejscu, lub telefonem nr. 12-45. 324

Dr. med. Bolesław Koa

PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-62  
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649  
przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł

HELENÓW. W niedzielę, 8 lutego 1914 r.

# Koncert na lodzie

i w sali zimowej.

Wieczorem ogień bengalskie na lodzie.

Wejście 25 kop., dzieci 15 kop. Początek o godzinie 5-ej po poł.



**SZYBKE WZMOCNIENIE**  
**CIĄŁA I DUCHA, USPOKOJENIE NERWÓW**  
**WZBUDZENIE APETYTU I POLEPSZENIE TRAWIENIA**  
**HEMATOGENU D<sup>RA</sup> HOMMELA**  
 Dostac można we wszystkich aptekach i składach aptecznych.  
 prosimy żądać konkretnie z nazwiskiem D<sup>RA</sup> HOMMELA  
 Literature i broszury ze zdaniem lekarzy wysłamy bezpłatnie  
 Fabryka Hematogenu D<sup>RA</sup> HOMMELA, SPb ul. Smoleńska 33

**Sędzia Delegat Sądu Arcybiskupiego Warszawskiego w Łodzi**

W sprawie separacyjnej Józefa i Maryanny z Ząbczyńskich małżonków Walczak, na mocy decyzji Sądu Delegata w Łodzi w dniu 5 lutego 1914 r. zapadłej, wzywam Józefa Walczaka z pobytu niewiadomego, aby w terminie miesięcznym od daty niniejszego ogłoszenia, o godzinie 4-ej po południu stawił się osobiście w charakterze pozwanego, w Sądzie Delegata w Łodzi (Ogrodowa 22) pod zagrożeniem, że jeżeli wspomniany Walczak w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się, za nieposłusznego prawa (contumax) uznany zostanie i od wyroku, jaki po zaocznem przeprowadzeniu sprawy zapadnie prawo apelacji służyć mu nie będzie.

Ks. Przeździecki

w Łodzi dnia 5 lutego 1914 roku.

414

**Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw ruchomości (LOMBARD AKCYJNY)**

Kapitał Akcyjny Rub. 1,500,000.—, zapasowy i rezerwowy 750,000.— (Zarząd i kantor główny: Warszawa, Plac Warecki № 2)

Oddział w Łodzi I: Zachodnia Nr. 51. II: Pasaż Mejera Nr. 11. róg Mikołajewskiej Nr. 23.

Przyjmuje na zastaw kosztowności i towary, wydaje pożyczki możliwie wysokie, **STOPA PROCENTOWA ZOSTAŁA ZNIŻONA**, pobiera się od 1½% do 1% miesięcznie, stosownie do wysokości pożyczki. 270

**Lecznica Widzewska lekarzy specjalistów dla przychodzących Główna 51 (róg Widzowskiej tel. 30-83).**

Dr. Kerschner choroby dziecięce 11 i pół do 1. Dr. Wołyński — uszu, gardła i nosa od 12 do 1. Dr. Fried — wewnętrzne od 6 do 7 i pół. Dr. Fokechański — chirurgiczne od 11 do 12 i pół. Dr. Fryde — kobiece i akuszer od 12—1. Dr. Trachtenherc — weneryczne i skórne od 11 i pół do 12 i pół i od 5 i pół do 6 i pół. Dr. Goldstein-Poljak okulista od 6 i pół do 7 i pół

Analiza, szczepienie ospy, badanie mamek.

**Porada 50 k.**

**Cukiernia i Restauracja 2-go rzędu**

z trzema bilardami, z prawem handlu do godziny 2-jej w nocy, do sprzedania lub wydzierżawienia z powodu choroby właściciela w mieście gubernialnem — Wiadomość u właściciela „CORSO”, KONSTANTYNOWSKA Nr. 16. 322

**MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH I GALANTERYI**

**Florentyny Chlebowskiej**  
 ul. Zielona № 33, (Zielony Rynek)

ma zaszczyt polecić Szanownej swojej Klienteli duży wybór galanterii damskiej i męskiej po cenach bardzo niższych. Poleca również kapelusze damskie tanie i gustowne, także żałobne kapelusze na składzie. 3335

**Hurtowy skład**

**Nafty, śledzi, soli, towarów kolonialnych i masła**

**M. Kurnatowski**

ul. Wólczańska nr. 149, tel. 22-07. 72

Dyplom Akademii Naukowo-Kosmetycznej w Paryżu,

**Gabinet Lecznico-Kosmetyczny**

Usuwanie brodawek, wągrows, piegów e. t. c. Wszelkie zabiegi upiększające aparatami elektrycznymi najnowszego systemu. Specjalność, regeneracja trwała i rekoloryzacja siwych włosów bez użycia farby.

**Doktorowa Frydowa Cegielniana № 4, Tel. 8-42.**

Tel. 8-42. od 11 do 2 i od 4 do 7-cj. Tel. 8-42. **TYLKO DLA PAŃ.** 4165

Zatwierdzone PRZEZ MINISTERIUM **Kursy Techniczne**

(Technikum Przemysłu Włóknistego)

**WACŁAWA KUJAWSKIEGO**

w Łodzi, Nowo-Cegielniana № 9.

1) Wieczorna szkoła przedzalnictwa i tkactwa. Warunki: Kandydaci przyjmowani są bez ograniczenia wieku i określonego cenzusu naukowego, natomiast praktyką fabryczną, Kurs nauk roczny. Opłata za naukę 85 rub. półrocznie (za całkowity kurs 70 rub.)

2) Dzienna szkoła przedzalnictwa i tkactwa. Warunki: Kandydaci winni przedstawić świadectwo z 8-eh klas lub złożyć egzamin wstępny. Kurs nauk półtora roku; do południa praktyka w fabrykach, po południu zaś teoretyczne wiadomości na kursach. Opłata za naukę wynosi 80 rub. półrocznie (za całkowity kurs 180 rub.)

Zapisy: w styczniu i lutym, wykłady rozpoczynają się 10 lutego.

Uwaga: Zgodnie z § 12 Ustawy, osoby, które przeszły kurs nauk i zdały egzamin, otrzymają stosownie do uchwały Komitetu Egzaminacyjnego patenty z wymienioną specjalnością i wykazanymi postępami.

Uwaga: Szkoła prowadzona jest według wzoru szkół fachowych zagranicznych (Reutlingen, Berno - Morawskie Chemnitz).

Podania przyjmuje i informacji udziela kancelarya kursów codziennie od godziny 4 po południu do godziny 10-jej wieczorem.

Uwaga: Dla p. p. handlowców z tkactwa i włókiennictwa nauka 4 miesięczna w godzinach wieczornych. Opłata 40 rub. Wykładane są sploty, kalkulacja z dekompozycją i towaroznawstwo. 4883

Przeciw kokluszowi, przy kaszlu, nstmie, emfizemie, katarach krtańi, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy, „Kosulin“ aptekarza J. Saskiego, w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena flakonul rb. Żądać wszędzie. — W Łodzi u Spiessa 1369—1

**Odciski**

brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone Wielkim Zotyem Medalem w Paryżu **ARAGO** ST. GÓRSKIEGO w Warszawie Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop. Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladownictw. Zwracać uwagę na markę Gładyator. 1825

**KAZIMIERA**

**Jarocińska**

121 PIOTRKOWSKA 121

Poleca w dobrym gatunku po cenach niskich **serdaki, halki, bieliznę trykotową ciepłą, rękawiczki, pończochy, skarpetki**

Gietry,

Koszule dzienne,

Wielki wybór krawatów.

Hafty, gipiury,

Walansjony,

Wstążki. 8929

Guziki ręcznej roboty,

Chustki orenburskie.

Watolina, wata.

**Nauczycielka muzyki**

z konserwatorium zagrancznego udziela gruntownej nauki na fortepianie. Zapisy przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 4-ej do 5 p. Wólczańska 139, m. 7, front, II piętro. 386

**Skład win**

1833

**M. D. OKOJEWY**

**Dzielna № 11**

**Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!**

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie

ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, za-

twierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. **Wino żołądkowe № 7** w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWY, Dzielna № 11. **OLIWA** do lampek 20 kop. funt. **KNOTKI** bezpłatnie.



Gwarancja zarobku 50 rb. miesięcznie. Osoby zasług. na zaufanie znajdują na cały rok przez nas zagwar. zarobek, pracując u siebie w domu. Fachowcy wykaz. zbyteczne. Robotę zrobioną nabywamy. Prospekt na żąd. po otrzymaniu 7 k. marki Tow. masz. do trykot. Thomas H. Whitlock-Kunau i S-ka, Petersburg, Nowski 40/42. 214

**Związek Kelników**

zawiadamia, że dnia 17-go lutego r. b. odbędzie się

**WIELKI BAL DOROCZNY**

w sali Helenowa. 326

**Polski Hurtowy Skład Mąki**

poleca dla pp. sklepowych wszelkie gatunki osyjskich i polskich firm, po bardzo przystępnej cenie

W. ŚLIWERSKI i S. STAWICKI

Staro-Zarzewska № 62

wejście z ulicy Grabowej w podwórzu. 118

**Wrocław**

6 minut od dworca głównego

Ul. Albrechta 17

Róg Bischof-Str.

**Hotel**

Tel. 777

**de Rome**

Spokojnie położone w centrum miasta!

Niedaleko głównej poczty.

Mówią po polsku.

Wyborna kuchnia! Doskonałe oryginalne Piłżeńskie!

Pierwszorzędno urządzone. Pokoje od 2 do 4 marek.

Najstarsza pasta krajowa do obuwia znana ze swej dobroci

**BOTALINA**

Skład hurtowy i przedstawicielstwo

**J. HENDZELEWSKI i B. BERGER**

240

Łódź, Nowe-Chojny, ul. PIWIARNA № 4.

**Zakład krawiecki**

**F. Majoranowskiego**

Piotrkowska 3. Telefon 23-72.

512

Dr. Leon Waclaw

**Olszewski**

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po pol. 3059

**Dr. Wacław Bernard**

choroby weneryczne dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9—1 i 5—8).

**3 pokoje z kuchnią**

przedpokojem i wygodami do odstąpienia od 1-go Kwietnia r. b. Orła nr. 16, m. 8. 362



Rosznie męskie i damskie.

# WŁ. JANISZEWSKA

Przejazd № 16 (naprzeciw placu „Cyklistów”).

## GALANTERYJA

DAMSKA i MĘSKA.

Sklep zaopatrzony w różne przedmioty galanteryjne.

GUSTOWNE BLUZKI z własnej pracowni.

## Szkoła Artystyczno-Rzemieślnicza Heleny Wężykówny

ulica Długa № 95 3553

Przyjmuje zapisy codziennie od godziny 10 do 2-ej i od 5-7. Szkoła przygotowuje nauczycielki robót i słoju (patenty), poza-tem daje możliwość uczenia się specjalnie jednego przedmiotu.

# BAŁUCKI LOMBARD PRYWATNY

zawiadamia, że dnia 2 marca 1914 r. i dni następnych w miejscowej sali licytacyjnej przy ul. Zgierskiej Nr. 64, poczynając od godziny 10-ej rano, sprzedane będą przez licytację nie prolongowane we właściwym czasie zastawy. Zastawy wyżej wymienione składają się z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, wyrobów platerowanych, z maszyn do szycia oraz różnych przedmiotów i towarów.

Z rozpoczęciem licytacji prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych miejsca mieć nie będzie, ktoby jednak takowe życzył sobie prolongować nadal, winien to uskutecznić na dni parę przed rozpoczęciem licytacji. 503

## Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna 2987  
Łódź, ulica Juliusza № 14. — Telefon 10-80.

**Polecamy znane ze swej dobroci pieczywo i ciasta.**

Codziennie świeże bułki i chleb o 4-ej po południu we wszystkich filiach:

Piotrkowska: 76, 112, 144, 200, 273.	Mikołajewska 27.
Cegielniana: 2, 45.	Mikołajewska 52.
Zawadzka 14.	Konstantynowska 8.
Południowa 24.	Długa 11 róg Konstantynowskiej.
Widzewska: 152, 48 (Palast Hotel).	<b>Główny sklep Juliusza 14.</b>
Zgierska 13.	Filia w Zgierzu.

Główny sklep Juliusza 14.

### Wydawnictwa GEBETHNERA I WOLFFA

NOWOŚCI NOWOŚCI

## Wł. St. Reymont

### Rok 1794.

Część 1. Ostatni Sejm Rzeczypospolitej.

W ozdobnej okładce. Cena rubl 2.50

Tęgoż autora poprzednio wydane:

Komedyancka. Powieść. Wyd. 3-cie	1.50
Marzyciel. Szkic powieściowy. Senne dzieje. W pruskiej szkole	1.60
O zmierzchu. Z pamiętnika. — W jesienną noc. W porębie. — Przy robocie. — Wenus. — Legenda witalijna. — W głębiach. — Dwie wiosny	1.20
Przed świtem. Pewnego dnia. — Sprawiedliwie	1.20
Spotkanie. Szkice i obrazki. Wyd. 2-gie	1.50
Wampir. Powieść teozoficzna. Wyd. 2-gie	1.80
Ziemia obiecana. Powieść. 2 tomy. Wyd. 3-cie	2.40
Z ziemi Chełmskiej. Wrażenia i notatki. Wy-danie nowe, niezmiennione	—50

548 Do nabycia we wszystkich księgarniach.

## Resztki

hurtowo i detalicznie na kosty-my damskie i garnitury męskie, oraz skóry angielskie. Ceny przy-stępne. Juliusza 16, m. 3, S. Pa-cuska. 4452

## SKLEP

z mieszkaniem odpowiedni na biuro, restaurację, skład jest zaraz do wynajęcia. Łaskawe oferty: **J. Boczański, ulica Dzielna № 30.** 334

## D' Mittelstaedt

Mikołajewska 57.

Przyjm: od 8-9 i pół rano i 5-6 pół, po poł. w niedziele i święta: tylko rano od 8-10

## PERFUMERJA „IRIS” H. LACHS I S-ka

W WARSZAWIE

POLECA



PUDER „IRIS”, NIEZWIERYCZY ANIBIZNITRIOLOWIU ŁĄCZY WSZYSTKIE ZALETY WYMIERNE OD DOBREGO PUDRU TOALETOWEGO.

SUBELITNY DELIKATNY KONSERWUJE CERCĘ BĘDĄC BEZWAŻLIWIE MIESZKADLIWYM

**MYDŁO WASELINO-LANOLINOWE UDELIKATNIAJĄCE SKÓRĘ.**

WODE KWATOWA, WYKWINTNA !!!  
PERFUMY, MYDŁO, LARIS, NOWOŚC !!!

WSYSTKIE WYRO- BY NASZE OPA- TROUNE SĄ ZNANA MARKĄ FABRYCZNA.

WYSTRZEGAC SIĘ PODRABIAŃ!!

Mamy zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że po śmierci s. p. Bolesława Stefańskiego, ZAKŁAD DEKORACYJNO-MALARSKI w Łodzi przy ul. Wólczańskiej № 63 prowadzony będzie nadal bez zmiany pod firmą

## „B. Stefański”

Zakład zatrudnia dotychczasowych uzdolnionych pra-cowników, stosować będzie ostatnie nowości w technice ma-larskiej i w doborze najwiewszych wzorów, zarówno kra-jowych, jak i zagranicznych i będzie gwarantować używanie dobrych materiałów przy możliwie niskich cenach.

W szczególności polecamy się z kosztorysami na do-kladne wykończanie, tak miejscowe, jak i zamiejscowe no-wych budowli mieszkalnych, fabrycznych oraz na odnawianie kościołów.

Przeszło dwudziestoletnia działalność zakładu pozwala nam i na przyszłość liczyć na poparcie licznej stałej klienteli

Z poważaniem

**Aniela Stefańska i S-ka**

424 Łódź, ul. Wólczańska 63. Telef. 29-05.

## Zwierzynieo G. J. Bojko

Piotrkowska 117.  
Jeszcze tylko krótki czas!

Niedziela 8 lutego 1914 r., tylko jeden dzień pokazuje się niedawno urodzone dwa male lwy **Toska i Monaliza.** Niedziela. — Ostatni raz pokazuje się

## ORANG-UTANG.

Korzystajcie z okazji.  
Karmienie zwierząt o godz. 9 w.



## Zarząd Głównego Składu Monopolowego

ul. Zagajnikowa № 2

niniejszem zawiadamia, że dnia 11-go lutego r. b., w kan-torze tegoż składu odbędzie się

## LICYTACJA

a 14 lutego n. st. przetarg na oczyszczanie dołów kloze-tów. — Zyczący wziąć udział w licytacji powinni złożyć kaucję w sumie 200 rubli. 388

## Hemoroidy

radykalnie i szybko leczy, wstrzymuje krwawienie

## Rateline-Hebda

CZOPKI ZAWIERAJĄCE TYLKO ŚRODKI ROŚLINNE.  
Cena Rb. 1.25. W aptekach i składach aptecznych.

Ważne dla każdego.  
Mechaniczna pracownia form do obuwia najnowszych faso-nów, oraz dorabianie form do niekkształtnych nóg. **Czarnom-ki i S-ka, Pańska 45.** Towar-otowy na składzie. Ceny b. przystępne 417





W sobotę dn. 7 Lutego o godz. 6 wieczorem  
**OTWARCIE BARU „LUNA“**

Mikołajewska № 40 — Telefon № 14-08

polecając się łaskawym względom Sz. Publiczności, pozostając z głębokim szacunkiem

Właściciel **Albert Böhme.**

591

**Teatr „OAZA“**

róg Główniej i Piotrkowskiej.

Od dziś niebywała atrakcyja kinematograficzna w 6-ciu częściach.

**TANIEC MIŁOŚCI... TANIEC ŚMIERCI...**

Ceny popularnej

585

Ceny popularnej

Mleko pełne, niefałszowane

**Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie**

chcąc dać możność szerszym kołom Sz. Mieszkańców, tych dzielnic Łodzi, w których nie posiada własnych sklepów, zaopatrywania się

**w mleko niefałszowane**

wkrótce rozpocznie na ulicach sprzedaż mleka

**z wozu-automatu lodowni**

po cenach niższych od cen w sklepach ze względu mniejszych kosztów utrzymania

**gwarantowanej czystości.**

587

Konstrukcyja wozu-automatu wykluca możliwość fałszowania mleka przez woźnicę!!

**OGŁOSZENIE.**

**Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej**

podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane, a nieodebrane do dnia 1 stycznia 1914 r., będą przechowywane na stacji Łódź-Fabr. w ciągu 4-ch miesięcy od daty wymienionej, a następnie na zasadzie Art. 40 i 90 Ust. Ogólnej dróg żelaznych rosyjskich będą sprzedane przez publiczną licytację.

Bagaż ze st. Warszawa za Nr. Nr. 3848, 4435, 5362 i 5517. Oziernica za Nr. 224. Czelabińsk za Nr. 65749. Wilno za Nr. 233. Częstochowa za Nr. 5991. Piotrków za Nr. 725. Kijów pas. za Nr. 8.

Rzeczy zapomniane w obrębie drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej: Na st. Łódź Fabr. część drewniana stołu, laska i parasol w pochwie, parasolka damska, dwie czapki ucznia filologicznego I-go Warszawskiego gimnazjum, sakwojaż mały ręczny, laska z białą rączką i księgi legatów Warszawskiej gminy starozakonnych. 501

Piotrkowski Sąd Okr. wyrokiem z d. 17/30 stycznia r. b. postanowił ogłosić **upadłość Łódzkim kupcom**

**Henrykowi i Maryi WASILEWSKIM**  
 właścicielom BARU „VERSAILLES“

początek upadłości liczyć od d. 27 września 10 października 1913 r. opieczetować majątek upadłych gdziekolwiek będzie, upadłych Wasilewskich oddać pod nadzór policyi, mianować Sędzią komisarza p. Holewickiego, a kuratorem upadłości adwokata przysięgłego Kamieńskiego, wyrok poddać natychmiastowemu wykonaniu.

Sędzia komisarz upadłości małżonków Wasilewskich, właścicieli baru „Versailles“, na d. 30 stycznia 12 lutego 1914 r. na godzinę 12 w południe w sali posiedzeń Ogólnych Zebrań Piotrkowskiego Sądu Okręgowego wyznaczył zebranie wierzyteli, na które wierzyteli masę osobiście lub przez pełnomocników winni się stawić dla przedstawienia listy kandydatów na syndyków tymczasowych powyższej upadłości.

Kantor upadłości **Tadeusz Kamieński**,  
 416 adw. przys. Łódź, Średnia 3.

**SANATORYUM „UNITAS“** dla cierpiących na choroby wewnętrzne, chirurgiczne i kobiece z oddziałem dla położnic

przy ulicy Pustej № 11, róg Mikołajewskiej  
 dawniej Lecznica Prywatna, Piotrkowska 251. Tel. 11-78 i 13-05 (Gabinet lekarski).

Wzorowe urządzenia: centralne ogrzewanie wodne, elektryczne oświetlenie, elektryczna winda, we wszystkich pokojach woda zimna i gorąca, również telefon;

4 sale operacyjne, 2 porodowe. Pierwszorzędne urządzenia sterylizacyjne, 593  
 Laboratorium, pracownia Röntgena lecznicza i rozpoznawcza.

Elektroterapia d'Arsonvalizacja. Diathermia. Aparat do leczenia słońcem wysokogórskim (Hö-hensonne). Leczenie odmą piersiową sztuczną.

Mechanoterapia. Masaż wibracyjny. Leczenie wiądu rdzenia metodą Frenkla.

Przy zakładzie znajduje się **Oddział wodoleczniczy** z najnowszymi urządzeniami: natryski, kąpiele parowe rzymskie i ruskie, kąpiele kwasowęglowe, solankowe, elektryczne wodne i świetlne, czterokomorowe i t. d.

Lekarz stały i akuszerka na miejscu. — Ceny umiarkowane, poczynając od 2-ch rb. dziennie.

**Zupełna Wyprzedaż Mebli**

**z powodu likwidacji interesu**

Jedyna okazja nabycia mebli najsolidniejszego wyrobu

Po cenach niżej kosztu

**Warszawska Fabryka Mebli**

**Załęski i S-ka Piotrkowska 56.**

Tamże lokal do wynajęcia.

279

Wyższa szkoła kroju i szycia

**„Józefiny“**

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie — złotym medalem w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Oczku uczenice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorne dla pracujących pod osobi- bitym kierunkiem właścicielki. 5458

Na miejscu duży wybór manekinów.



## Lecznica dla przychodzących chorych

ul. Piotrkowska № 17 (dom przechodni) ul. Zachodnia № 52. Tel. 35-58.

Lekarze ordynujący	Specjalność	Dnie przyjęcia w lecznicy	Godziny
Dr. Altenberger O.	ch. gardła, nosa i uszu	poniedziałek, środa, sobota wtorek, czwartek, piątek	9-10 8-4
Dr. Atyfikiewicz G.	ch. kobiece i akuszerya	codziennie prócz wtorku i piątku	2-8
Dr. Bernard W.	ch. weneryczne i moczopię.	poniedziałek, środa, piątek wtorek, czwartek, sobota	1-2 7 1/2-8 1/2 w.
Dr. Brabander T.	ch. kobiece i akuszerya	wtorek i piątek	12-1
Dr. Brzozowski K.	ch. kobiece i akuszerya	poniedziałek, środa, piątek	7-8
Dr. Czaplicki B.	ch. gardła, nosa i uszu	wtorek i piątek	2-8
Dr. Dutkiewicz W.	ch. weneryczne i skórne	wtorek, czwartek, piątek	10-11
Dr. Dunin-Wasowicz	ch. dzieci	poniedziałek, środa, sobota	8-4
Dr. Garliński W.	ch. oczu	wtorek, czwartek, sobota	1-2
Dr. Gloger R.	ch. kobiece i akuszerya	poniedziałek, środa, piątek	7 1/2-8 1/2 w.
Dr. Goldberg H.	chirurgia	poniedziałek, czwartek, sobota	8-4
Dr. Goldonberd A.	ch. kobiece	poniedziałek	8-9
Dr. Gromski	ch. dzieci	codziennie	1-2
Dr. Gundlach	ch. wewnętrzne i dzieci	codziennie	12-1
Dr. Jasiński E.	chirurgia i kobiece	poniedziałek, środa, piątek	7-8
Dr. Jokiel J.	ch. wewnętrzne i dzieci	środa i sobota	10-11
Dr. Lewinson St.	ch. wewnętrzne	poniedziałek, środa, piątek niedziela	7-8 10-11
Dr. Lipiński Klem.	ch. wewnętrzne i dzieci	wtorek i czwartek	7-8
Dr. Libiszowski E.	ch. wewnętrzne	poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek środa i sobota	1-2 5-6
Dr. Łuczycki B.	ch. nerwowe	codziennie prócz niedzieli	10-11
Dr. Ługowski Z.	ch. kobiece i akuszerya	środa i sobota	1-2
Dr. Marks M.	ch. kobiece i chirurgia	codziennie	11-12
Dr. Michalski J.	ch. oczu	poniedziałek i czwartek	6-7
Dr. Michalski Ł.	ch. kobiece i akuszerya	codziennie prócz niedzieli	8-4
Dr. Mittelstaedt E.	ch. wewnętrzne i nerwowe	niedziela, poniedz., czwartek, sobota	12-1
Dr. Olczewski L.	ch. wewn., żołądka i kiszki	wtorek i piątek	4-5
Dr. Osłocki T.	ch. wewnętrzne i dzieci	poniedziałek	10-11
Dr. Rosiewicz J.	ch. wewnętrzne i dzieci	codziennie prócz niedzieli	2-8
Dr. Ruoger H.	ch. wewnętrzne i dzieci	niedziela	8-4
Dr. Sadkowski H.	ch. wewn., żołądka i kiszki	środa	6-7
Dr. Skusiewicz F.	ch. weneryczne i skórne	sobota	7-8
Dr. Sosenberg G.	ch. weneryczne i skórne	codziennie	11-12
Dr. Tomaszewski A.	chirurgia i ortopedia.	poniedziałek, wtorek, sobota	8-7
Dr. Watten I.	chirurgia	wtorek, piątek	5-6

Dyżury nocne, analizy, szczepienie ospy, badanie mamek  
Cena za poradę 50 kop.



**Ogród** do wdzierżawienia  
25 wiorst szosą od Łodzi, 500 drzew owocowych na 4-ch morgach i 4 morgi pod warzywa.  
Zgłoszenia przyjmuje: **Dom. Kruszów**  
p. Łódź; skrzynka pocztowa 593. 288

Zjednoczone fabryki  
**Wyrobow Ogniotrwałych**  
dawniej **C. KULMIZ**

Towarzystwo z ograniczoną poręką.  
Główna fabryka: **Saarau** pod Wrocławiem, założona w r 1850  
Oddział fabryk: **Mark-Redwitz** w Bawaryi i **Halbstadt** (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.  
**Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju**  
**Cegły szamotowe i Kinasowe;**  
**Cegły odporne na działanie kwasów;**  
**Płyty i Kurki.**

Roczna reprodukcya około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów.—Robotników obecnie około 1.500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

**B. Łoziński, Łódź—Pasaż-Szulca № 3,**  
Telefon 547. 329

W każdym gospodarstwie i w każdej chwili można mieć piwo doskonałe, tak pełne i smaczne jaknajświeższe z antalka. Wymienie do ostatniej kropli.

Główny skład piwa Tow. Akc. Browarów Parowych  
**„HABERBUSCH & SCHIELE“**

Łódź, Przejazd № 75, tel. 14-33.  
POLECA ZNANE PIWA;

**PILZEŃSKIE:**

Jeden 5-litrowy syfon rubli 1.60 kop.  
" 10 " " " 3.20 "

**KULMBACHSKIE:**

Jeden 5-litrowy syfon rubli 1.70 kop.  
" 10 " " " 3.40 "

z dostawą do prywatnych domów bez zastawu.

W Pabianicach obstalunki przyjmuje restauracya W-go Pana Hagenbardta. Reprezentant na Łódź i okolice.

4277 **Edward Lorentz.**

**Skład wędlin**  
**J. KIJAKA**

Widzewska nr. 127, tel. 27-02.  
Filia: Piotrkowska 71, tel. 30-17.

Przy fili salon dla śniadań i kolacji.  
**UWAGA:** Prócz tych sklepów żadnych innych nie posiadamy.

**Do tańca**

najlepsze i najpraktyczniejsze są

**PATEFONY**

które grają bez przerwy i nadzwyczaj głośno.

Sprzedaż na raty na warunkach bardzo dogodnych.

Oryginalny PATEFON nabyć można tylko

w specjalnym składzie Patefonów

Łódź Piotrkowska № 118 ::: telefon 19-09.

Cenniki i repertuary żądać darmo.

Wszelkie reparacye najtaniej i najakuratniej.

**Pfaffendorf Restauracya A. Brauna Księży Młyn.**  
PRZĘDZALNIANA № 64.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że **Zabawa Taneczna**, zapowiedziana na sobotę d. 7 b. m. odbędzie się w niedzielę d. 8 lutego 1914 r. od godz. 5-ej po poł. do godz. 1-ej po północy.